20 gr.

20 gr.

GONIEC KRAKOWSKI

CENY OGŁOSZEŃ: Po tekście 1 mm w 1 szpalcie (szer. szp. 22 mm) 36 gr. W tekście 1 mm w 4 szpalcie (szer. szp. 88 mm) 3.— Zł. Drobne za słowo 24 gr. Pierwsze słowo tłusty druk (najwyżej 2 słowa) 40 gr.

Rok III. | Nr. 53.

Kraków, środa 5 marca 1941 r.

Nadesłano, a nie zamówione przez Redakcję rękopisy będą zwracane autorom jedynie wówczas, gdy dołączone zostaną znaczki pocztowe na opłacenie przesyłki zwrotnej. Prenumerata miesięczna 4.50 Zł., z odnoszeniem do domu 5 Zł. Na prowincji dopłata porta. Konto czekowe: Warszawa 658.

Gratulacje z okazji przystąpienia Bułgarji do paktu.

Berlin, 4 marca. Kanclerz Hitler przesłał do JK. Mości króla Bułgarji Borysa, z okazji przystąpienia Bułgarji do Paktu Trzech Mocarstw następującą depeszę:

„W momencie, w którym Bułgarja dała ponowny wyraz swojego zbratania z Niemcami, Włochami i Japonją przez przystąpienie do Paktu Trzech Mocarstw, proszę WK. Mość o przyjęcie moich najserdeczniejszych życzeń szczęścia osobistego Waszej Królewskiej Mości, oraz szczęśliwej przyszłości Bułgarji".

Minister spraw zagranicznych Rzeszy von Ribbentrop przesłał gratulacyjną depeszę do bułgarskiego ministra spraw zagranicznych Popoffa.

Król i cesarz Włoch wystosował do króla Borysa następującą depeszę:

„W momencie, kiedy przyjaźń między obu naszemi krajami zostaje na nowo przypieczętowana przez przystąpienie Bułgarji do układu trzech mocarstw, uważam za swój obowiązek wyrażenie WK. Mości najserdeczniejszych życzeń szczęścia osobistego, oraz Jego narodu".

Mussolini przesłał do premjera bułgarskiego następującą depeszę:

„Podpis, jaki złożył Pan dzisiaj pod Paktem Trzech, oprócz potwierdzenia przyjaźni naszych obu narodów uświęca zgodny z naturalnym stanem rzeczy związek narodu bułgarskiego z politycznym systemem, zainicjowanym przez Włochy, Niemcy i Japonję.

Czuję się w obowiązku wyrazić przy tej okazji wobec Pana Ekscelencjo moje serdeczne życzenia dla Pańskiego Narodu i dla Pańskiej Osoby i ponownie podkreślić wobec Pana uczucia mojej serdecznej przyjaźni".

Król Borys bułgarski przesłał na ręce kanclerza Hitlera depeszę następującej treści:

„W pełni wzruszony, dziękuję Waszej Ekscelencji za ciepłe słowa, wyrażone z racji przystąpienia Bułgarji do Paktu Trzech Mocarstw, który dla obydwu naszych krajów stanowi nowy węzeł przyjaźni. Proszę Waszą Ekscelencję, aby zechciała przy tej okazji przyjąć moje najserdeczniejsze życzenia powodzenia osobistego i szczęśliwej przyszłości wielkiego narodu niemieckiego".

Podp. Borys.

* * *

Prezes Rady ministrów cesarstwa Japonji książę Konoye przesłał na ręce Kanclerza Hitlera depeszę treści następującej:

„W związku z przystąpieniem Bułgarji do Paktu Trzech Mocarstw pozwalam sobie wyrazić Waszej Ekscelencji moje najserdeczniejsze życzenia. Równocześnie wyrażam moją radość z powodu wielkiego sukcesu Niemiec na Bałkanach".

Podp. Konoye.

* * *

Ponadto przesłał prezes Rady ministrów królestwa Bułgarji, Filoff, następującą depeszę na ręce kanclerza Hitlera:

„W chwili gdy opuszczam teren gościnnej Rzeszy Wielkoniemieckiej, uważam za swój obowiązek przesłać Panu Panie Kanclerzu Rzeszy moje najserdeczniejsze podziękowanie za uprzejme przyjęcie, z jakiem się spotkałem. Jestem przekonany, że fakt przystąpienia Bułgarji do Paktu Trzech Mocarstw jeszcze bardziej wzmocni przyjazne stosunki istniejące zawsze między Niemcami a Bułgarja, a które przyczynią się do wspólnego dobra obydwu naszych narodów".

Podp. Filoff, prezes Rady ministrów Królestwa Bułgarji.

Tokio wita nowego członka paktu trzech.

Tokio, 4 marca. Wydział informacyjny rządu japońskiego doniósł w formie oficjalnego komunikatu o przystąpieniu Bułgarji do paktu trzech, **stwierdzając, że** współpraca Bułgarji z mocarstwami osi w okresie naprężenia sytuacji **na Bałkanach**, posiada niezmiernie doniosłe **znaczenie i powitana została przez Japonję w sposób bardzo serdeczny**. Przyjaźń między Japonją i Bułgarją przybierała coraz serdeczniejsze formy, zwłaszcza **od chwili utworzenia w ubiegłym roku poselstwa japońskiego w Sofji**. Przystąpienie Bułgarji do paktu trzech posiada wszelkie warunki, aby przyczynić się do dalszego pogłębienia tej przyjaźni.

Minister spraw zagranicznych Japonji Matsuoka w depeszach do ministra spraw zagranicznych hr. Ciano **wyraził swoje najserdeczniejsze gratulacje**, z okazji „godnego podziwu uzupełnienia polityki bałkańskiej mocarstw osi i olbrzymiego sukcesu o światowem znaczeniu".

Minister Matsuoka w depeszy gratulacyjnej do bułgarskiego ministra spraw zagranicznych Popoffa wita w serdecznych słowach Bułgarję, jako nowego członka paktu trzech.

Anglicy opuszczają Jugosławję.

Belgrad, 4 marca. **Po zaobserwowanym przed kilku dniami wyjeździe bogatych żydów i masonów z Jugosławji w kierunku Turcji, ruch ten ogarnął obecnie także i Anglików, oraz politycznych emigrantów.**

Jak dalece przystąpienie Bułgarji do Paktu Trzech Mocarstw oraz wkroczenie wojsk niemieckich do Bułgarji wywołało zaniepokojenie w tych kołach, dowodzi fakt wyjazdu rozmaitych emigrantów. Także i b. czeskosłowacki minister Lipa opuścił Jugosławcję, udając się do Grecji.

Bułgarja zamyka granice.

Sofia, 4 marca. Rząd bułgarski **wydał** polecenie zamknięcia aż do odwołania wszystkich granic. Wyjazd z Bułgarji możliwym jest jedynie na podstawie specjalnego zezwolenia ministerstwa wojny.

Głosy prasy o wkroczeniu wojsk niemieckich do Bułgarji.

Bukareszt, 4 marca. **Prasa rumuńska przynosi urzędowe komunikaty w sprawie wkroczenia wojsk niemieckich do Bułgarji, oraz oświadczenia złożonego przez premjera Filoffa w izbie bułgarskiej.**

Dziennik **„Curentul"** oświadcza, że Rumunja bez zastrzeżeń podkreśla oświadczenie premjera bułgarskiego. Przystąpienie Bułgarji do Paktu Trzech mocarstw **wywołało zadowolenie**, ponieważ Rumunja jest świadoma, co w obecnym momencie oznacza Pakt Trzech mocarstw, gotujący się do objęcia całej Europy i stwarzający nowy porządek uwzględniający sprawiedliwość dla wszystkich narodów.

Belgrad.

„Vreme" przynosi wiadomość o wypadkach bułgarskich pod wielkim tytułem: „Wojska niemieckie wkroczyły wczoraj do Bułgarji". Dziennik podkreśla urzedowy komunikat, że **celem tego wkroczenia jest zapobieżenie planom brytyjskim, mającym na celu rozszerzenie wojny na Bałkany.**

Dzienniki podają następnie dosłowny tekst przemówień premjera Filoffa i przewodniczącego Sobranja Logofetoffa i uzupełniają je fotografjami obu mówców, oraz króla bułgarskiego Borysa.

Naczelny redaktor półurzędowej „Vreme", dr Gregoricz, zauważa, że Wielka Brytanja w dyplomatycznej walce o Bułgarję, prowadzonej bardzo ostro, poniosła klęskę. **Narazie nie można jeszcze przewidzieć, jakie następstwa pociągnie za sobą to wydarzenie na Bałkanach.** W każdym razie to, co rozegrało się w sobotę w Wiedniu, posiada dla Bałkanów niezmierną doniosłość.

Ważnem dla Jugosławji jest **zachowanie dyscypliny narodowej i zimnej krwi, ponieważ kraj ten będzie niewątpliwie jeszcze w dalszym ciągu narażony na ostrą wojnę nerwów.** Dziennik przypomina następnie kłamstwa anglo-saskie z okazji podróży jugosłowiańskiego ministra spraw zagranicznych do Węgier i zauważa, że Jugosławja mogła dotychczas zachować pokój i wolność dzięki swej rozsądnej polityce. Jugosławja będzie w dalszym ciągu utrzymywała taki kurs polityki, który umożliwi temu krajowi pozostanie w dalszym ciągu wyspą pokoju. Będzie ona mogła także w przyszłości zachować pokój i wolność, o ile utrzyma współpracę ze swoimi przyjaciółmi i sąsiadami.

Sztokholm.

Prasa szwedzka stoi całkowicie pod znakiem podpisania Paktu Trzech Mocarstw przez Bułgarję. Wielkie dzienniki szwedzkie pod olbrzymiemi, wieloszpaltowemi tytułami zamieszczają wiadomości o akcie państwowym w Wiedniu, jego odgłosie w świecie, oraz wkroczeniu wojsk niemieckich.

„Stockholms Tidningen" stwierdza: „Mocarstwa osi przez przystąpienie Bułgarji do Paktu Trzech Mocarstw **zdobyły sobie zdecydowaną kluczową pozycję na południowym wschodzie.** Następstwa tego ujawnią się w niedługim czasie w różnych dziedzinach".

„Aftonbladet" podkreśla, że w Sofji panuje olbrzymi entuzjazm a ludność wita z radością wkraczające wojska niemieckie.

Oslo:

Przystąpienie Bułgarji do Paktu Trzech Mocarstw i wkroszenie wojsk niemieckich na teren Bułgarji stanowi centralny ośrodek zainteresowania norweskich dzienników porannych.

„Tidens Tegn" podkreśla zgodę rządu bułgarskiego na wkroczenie wojsk niemieckich, a przedewszystkiem fakt, że oświadczenie premjera bułgarskiego Filoffa zostało przyjęte w parlamencie burzliwemi owacjami. W artykule wstępnym dziennik podnosi **sukces dyplomatyczny osi na Bałkanach.**

Również **„Aftenposten"** upatruje w wydarzeniach bułgarskich dalsze **istotne wzmocnienie osi**, zwłaszcza, że wiadomem jest jak wielkie wysiłki rozwinęła dyplomacja brytyjska celem zapobieżenia takiemu rozwojowi wypadków. Wszelkie starania brytyjskie były jednak daremne. Mamy obecnie do czynienia z nowa klęską dyplomatyczną Annglji, która pod względem politycznym i wojskowym stwarza zupełnie nowa sytuację.

Paryż.

Prasa paryska donosi o wkroczeniu wojsk niemieckich do Bułgarji na naczelnych miejscach, określając ten fakt jako **okoliczność przekreślającą i udaremniającą plany angielskie w południowo-wschodniej Europie.** Dzienniki paryskie podają ponadto bardzo obszernie przemówienie premjera bułgarskiego przed Izbą, świadczące o pełnem porozumieniu Bułgarji z mocarstwami osi.

Po **zawarciu** układu bułgarsko-tureckiego — pisze **Claude Jeannet na łamach „Petit Parisien"** — przystąpienie Bułgarji do Paktu Trzech stanowi charakterystyczne wydarzenie. Wkroczenie wojsk niemieckich do Bułgarji podkreśla jeszcze znaczenie tego wydarzenia. Przystąpienie Bułgarji do Paktu Trzech Mocarstw **musi sparaliżować wpływy angielskie na Bałkanach**, pozatem należy stwierdzić, że przystąpienie to nie jest wydarzeniem izolowanem, ale **należy z całą pewnością oczekiwać dalszych przystąpień do tego Paktu.** Niemcy pracują istotnie niezmiernie aktywnie w dziedzinie dyplomatycznej, ponieważ pragną zrealizować odbudowę Europy nie czekając na koniec obecnego konfliktu.

Tokio.

„Assahi Szumbun" wita z zadowoleniem przystąpienie Bułgarji „tego bohaterskiego narodu bałkańskiego, sławnego ze swojej silnej i odważnej armji" do Paktu Trzech Mocarstw. Wkroczenie wojsk niemieckich w następstwie podpisania Paktu określa dziennik jako **wzmocnienie dyplomatycznej i wojskowej pozycji mocarstw osi.** Zdaniem dziennika przystąpienie Bułgarji do Paktu Trzech Mocarstw oraz zgodę jej na wkroczenie wojsk niemieckich należy uważać jako wynik naturalnego biegu wypadków, których nie można tłumaczyć dwuznacznie.

Bruksela.

Przystąpienie Bułgarji do Paktu Trzech odbiło się w belgijskiej prasie niedzielnej bardzo silnem echem. Wszystkie pisma podkreślają że doniosłość tego wydarzenia jest tem większa, ponieważ Bułgarja, ten nowy uczestnik paktu, właśnie w obecnej

Wyjaśniona sytuacja na Bałkanach.

(—) **Sofja**, 4 marca. **Jedyny dziennik bułgarski, który ukazał się w dniu dzisiejszym w związku z świętem wolności „Gazeta z Gazet", znajduje się pod znakiem historycznego posiedzenia parlamentu.**

W artykule p. t. „Zdecydowany krok Bułgarji", którego autorem jest pos. stronnictwa rządowego Sotyr Janeff, omawia ostatnie wydarzenia i nawiązując do oświadczenia premjera Filoffa, m. in. pisze, że **przystąpienie Bułgarji do paktu trzech mocarstw nie stanowi wmieszania się Bułgarji do wojny, podobnie jak to miało miejsce przy przystąpieniu do tego paktu Węgier, Rumunji i Słowacji.**

Niebezpieczeństwo stworzenia nowego frontu na Bałkanach przestało zagrażać. Dążenia dyplomacji i polityki bułgarskiej, mające na celu uniemożliwienie działań wojennych na ziemi bułgarskiej, spaliłyby na panewce, gdyby nie przyjacielskie ustosunkowanie się Niemiec do Bułgarji. **Sytuacja na Bałkanach wyjaśnia się po dniu 1 marca 1941.** Atmosfera uległa odświeżeniu. Wszelkie zakulisowe wysiłki nie powiodły się. Nawet najwięksi pesymiści niebawem zrozumią, że **Bułgarja nietylko nie mogła swego kroku uniknąć, ale przeciwnie postąpiła najrozsądniej.**

Co się tyczy stosunków Bułgarji z jej sąsiadami, mianowicie Turcją i Jugosławją, **to decyzja w tej sprawie już zapadła** i można ją określić jako pokojowa i przyjazną. Utrzymywane i kontynuowane bedą tradycyjnie przyjazne stosunki z Rosją sowiecką.

Ponadto dziennik publikuje krótki komunikat urzędowy **o przebiegu wczorajszego posiedzenia większości rządowej parlamentu.** W komunikacie tym powiedziano, że deklarację premjera Filoffa na temat jego misji wiedeńskiej przyjęli posłowie z zadowoleniem i entuzjastycznem potwierdzeniem.

Premjer prof. Fillof oświadczył wobec członków parlamentu, iż wyraża swą wdzięczność zarówno rządowi niemieckiemu, jak i kancl. Hitlerowi za serdeczne i gościnne przyjęcie oraz honory, jakie mu oddawano jako przedstawicielowi Bułgarji.

chwili stanęła **w obliczu specjalnie ostrych gróźb ze strony Anglji.**

„Algemeen News" oświadcza, że Bułgarja wspólnie z Niemcami ponosiła następstwa traktatu wersalskiego: Dzisiaj jasno i niedwuznacznie stanęła ona po stronie mocarstw osi.

„Pays Reel" w artykule pod nagłówkiem „nowa dyplomatyczna klęska Anglji" pisze, że fakt ten w niedalekiej przyszłości będzie miał ciężkie skutki dla Anglji.

„Het Vlaamsche Land" zauważa: „Poza rosszczeniami młodych narodów do przestrzeni życiowej stoi potężna siła".

Bratysława.

Prasa słowacka odzwierciedla korzystne wrażenie i głębokie zadowolenie, jakie przystąpienie Bułgarji do Paktu Trzech Mocarstw wywarło w Słowacji. Wszystkie pisma podkreślają, że **stanowi ono początek niemieckiej ofenzywy wiosennej na odcinku dyplomatycznym** i że Anglja stoi w obliczu ostatecznego wyparcia z kontynentu.

„Slovak" zauważa, że Anglja niewątpliwie nie spodziewała się, iż podróż jej ministra spraw zagranicznych i szefa sztabu generalnego na bliski wschód zakończy się tak wielkim triumfem polityki zagranicznej mocarstw osi. Podpis Filoffa pod protokołem wiedeńskim dowodzi, że Bułgarja nietylko stanęła po stronie mocarstw budujących Europę, ale ponadto będzie czynnie współpracowała przy jej organizowaniu.

Prasa o Targach Lipskich.

(=) **Sztokholm**, 4 marca. **Szwedzka prasa poświęca baczną uwagę otwartym onegdaj Lipskim Targom Wiosennym.** Z komunikatów nadeszłych z Lipska wynika, że tegoroczne Targi Lipskie pobiły poprzednie rekordy i dotychczas zwiedziło targi niemniej jak 600 szwedzkich kupców i przemysłowców, którzy przybyli do Lipska. Mimo trwania wojny należy podziwiać przemysł niemiecki, zdolny do wykonania wszelkich zamówień.

(=) **Belgrad**, 4 marca. Redaktor działu gospodarczego dziennika „Politika", Duszan Lofandicz, który udał się do Lipska, pisze m. i. na temat Targów Lipskich: W przeciwieństwie do okresu pokojowego Targi Lipskie przyjęły na siebie dodatkową rolę. Mają one udowodnić zarówno wrogom Niemiec, jak i państwom neutralnym, w jakim stopniu Niemcy zdolne są mimo działań wojennych i blokady ze strony Anglji, kontynuować produkcję, podobnie jak w czasie pokoju i wysyłać ją zagranicę.

Z punktu widzenia niemieckiego życia gospodarczego chodzi w tym wypadku nietylko o niezwykle ważną pracę, ale również zabezpieczenie regularnych dostaw ważnych artykułów przemysłowych dla wielu krajów zagranicznych. W pierwszym rzędzie wychodzi to na korzyść państwom rolniczym. Zarówno z głosów prasy niemieckiej, jak i z treści depesz, nadesłanych z racji otwarcia imprezy, podkreśla się fakt, że **Targi Lipskie spełniają rolę pośrednika między przemysłowcami niemieckimi a rolniczemi państwami Europy.**

Manifestacja włoskich robotników w Berlinie.

(§) **Berlin**, 4 marca. **W ubiegłą niedzielę zebrało się w berlińskim Sportpalaście 12.000 włoskich robotników przemysłowych.** W czasie manifestacji przemawiali przewodniczący związku włoskich robotników przemysłowych Capoferri, oraz przywódca niemieckiego frontu pracy dr Ley.

Prezydent Capoferri przekazał swym rodakom pozdrowienia Mussoliniego, ich rodzin, oraz ojczyzny. Następnie wśród entuzjastycznych okrzyków zwrócił się on do włoskich robotników jako żołnierzy pracy z apelem, nazywając ich ludźmi, przygotowującymi drogę do przyszłego zwycięstwa.

Przywódca frontu pracy dr Ley przekazał zebranym pozdrowienia narodu niemieckiego, w szczególności zaś niemieckich towarzyszy pracy. W swem przemówieniu podkreślił dr. Ley, że obecna wojna jest w całem tego słowa znaczeniu wojną świata socjalistycznego przeciwko władztwu pieniądza.

Protesty prasy portugalskiej.

Lizbona, 4 marca. Prasa portugalska podnosi protest przeciw kontroli angielskiej, czyniącej wielkie szkody portugalskiej komunikacji zamorskiej, pocztowej i towarowej.

„Diaro de Lisboa" pisze w związku z tem: „Cały system naszego przywozu i wywozu został wstrząśnięty w swoich podstawach. **Olbrzymie ilości towarów gromadzą się w magazynach kolonjalnych, narażone na zepsucie,** albo pozostają w miejscach, w których zostały wyprodukowane w odległości wielu mil od wybrzeży. **Komunikacja morska pomiędzy Portugalją a jej prowincjami zamorskiemi jest niemal zupełnie sparaliżowana.**

„VLZ" oburza się z powodu trudności opaźniających komunikację pocztową pomiędzy Portugalją a jej kolonjami, przybierającemi niemal wprost groteskowe formy. Wydarzają się mianowicie wypadki zatrzymywanie przez 3—4 miesięcy listów prywatnych i handlowych, bezmyślne skreślenia cenzury w listach pisanych przez dzieci, oraz inne faktyczne i prawne akty przemocy, którym tak mały kraj, jak Portugalja nie może się przeciwstawić.

Akcje są systematycznie kontynuowane.

Berlin, 4 marca. **Naczelna komenda armji niemieckiej komunikuje:**

Jak już doniesiono w komunikacie specjalnym, od dnia 2 marca formacje niemieckich sił zbrojnych wkraczają do Bułgarji jako zabezpieczenie przeciwko odkrytym brytyjskim posunięciom w Europie południowo-wschodniej, za zgodą królewsko-bułgarskiego rządu.

Jedna z łodzi podwodnych donosi o zatopieniu nieprzyjacielskiego okrętu cysterny, pojemności 9.000 ton.

Mimo niekorzystnej pogody lotnictwo dokonywało wywiadu nad Wielką Brytanją aż do wysp Szetlandzkich i nad morzem. Zatopiło ono 2 marca u wylotu kanału św. Jerzego okręt handlowy, pojemności 2.000 ton, uszkodziło ciężko większy okręt handlowy. W barakach pewnego obozu wojskowego uzyskano celne trafienia.

Samoloty dalekodystansowe zatopiły na zachód od wysp Hebrydzkich okręt handlowy, pojemności 10.000 ton i trafiły ciężko dalszy wielki okręt.

Pojedyncze samoloty bojowe obrzuciły skutecznie bombami ostatniej nocy ważne ze względów wojennych objekty w Londynie i urządzenia dwóch brytyjskich portów nad kanałem.

W Afryce północnej skuteczne ataki niemieckich samolotów bojowych kierowane były na urządzenia portowe w Tobruk, jak również przeciw koncentracjom wojsk, kolumnom samochodowym i obozom polowym pod Agedabia. Podczas walki powietrznej nad Maltą nieprzyjaciel stracił jeden samolot myśliwski.

Nieprzyjacielskie naloty na niemieckie okręty handlowe na morzu Północnem załamały się w ogniu obronnym sił zabezpieczających. Jeden samolot został przytem zestrzelony przez marynarkę wojenną.

Brak tonażu także w południowej Ameryce

Kraków, 4 marca.

O ile w początkach wojny zdawało się, że jedynym momentem decydującym w walce są sukcesy militarne, o tyle obecnie zaczyna się coraz bardziej wybijać na czoło tych zagadnień wojennych sprawa tonażu okrętowego, tak potrzebnego do prowadzenia wojny.

Jak wiadomo, stanowi to zagadnienie punkt newralgiczny Anglji, a częściowo też Stanów Zjednoczonych, które ostatnio coraz niechętniej ustępują W. Brytanji swoich okrętów, twierdząc, że **potrzebują ich dla siebie.** Według opinji sfer fachowych, sprawa przedstawia się nieco inaczej, gdyż Ameryka północna posiada floty handlowej poddostatkiem, natomiast nie chce jej narażać na niepewny los, rezerwując ją na przyszłość, aby zapewnić sobie bezsprzeczną hegemonję handlową po wojnie. — **Z tych powodów cierpią również bardzo dotkliwie kraje południowej Ameryki, które nie posiadając własnej floty handlowej w większych wymiarach musiały się dotychczas posługiwać flotą amerykańską.** Przez wypadki wojenne odpadła wielka ilość okrętów angielskich oraz niemieckich z obiegu handlowego między Ameryką południową a Europą, oraz między poszczególnemi państwami południowo-amerykańskiemi. Flota handlowa Ameryki północnej nie chce jednak zastąpić tych braków, to też nic dziwnego, że handel między poszczególnemi państwami południowej Ameryki kurczy się coraz bardziej, zmuszając te kraje do różnych rekwizycyj okrętów handlowych, co nietylko sprzeciwia się prawom międzynarodowym, ale **w efekcie pozostaje bez znaczenia.** Jako przykład podamy, że handel między Argentyną a państwami środkowej Ameryki natrafia na ogromne trudności z tego powodu, że okręty północno-amerykańskie, kursujące między Buenos Aires a Nowym Jorkiem nie chcą się zatrzymać w portach środkowej Ameryki i nie przyjmują frachtu z tych krajów, lecz płyną wprost do swojego celu.

Niektóre z państw południowo-amerykańskich stanęły też z tego powodu wobec niezwykle katastrofalnej sytuacji, nie mogąc nastarczyć tonażu. Tak przedstawia się rzecz z republiką Chile, która ratując położenie, **zarekwirowała trzy duńskie okręty**, co jednak mało pomoże handlowi tego kraju. W związku z tem posunięciem oświadczył rząd chilijski, że braki te są skutkiem obecnej wojny.

Zadziwia w tej całej sprawie okoliczność, że Stany Zjednoczone, które ostatnio zwłaszcza przeprowadziły z państwami południowo-amerykańskiemi daleko idące pertraktacje handlowe, nie poczuwają się w związku z ogólną amerykańską solidarnością do wspomożenia handlu tych krajów i udzielenia im odpowiednich ułatwień.

W londyńskiem City spłonęły tysiące ważnych aktów.

Genewa, 4 marca. **Jak się obecnie okazuje w czasie wielkich pożarów w londyńskiem City uległa zniszczeniu ogromna ilość ważnych dokumentów.**

Dotyczy to nietylko testamentów bardzo znacznego koła angielskich sfer arystokratycznych, ale także umów dzierżawnych i kontraktów fideikomisowych. Kontrakty dzierżawne odgrywają w życiu wyższych sfer angielskich doniosłą rolę, a **kontrakty fideikomisowe stanowią najważniejszą podstawę rozdziału dochodów pomiędzy członków rodziny i wysokości przypadających im rent.**

Adwokaci i notarjusze londyńscy wraz ze swoimi pracownikami, utworzyli własne **oddziały ratownicze,** celem wydobycia z pod gruzów tych dokumentów, **nie mogli jednak zapobiec zupełnemu zniszczeniu wielu tysięcy bardzo ważnych aktów.**

Lord Chatfield przewiduje poważne straty.

Berno, 4 marca. Wielki admirał floty brytyjskiej lord Chatfield wygłosił w ub. czwartek przemówienie radjowe do narodu angielskiego, **w którym podkreślił, że należy się spodziewać wzmożenia akcji łodzi podwodnych w Rzeszy przeciwko transportom do Anglji, oraz w związku z tem poważniejszych strat.** Zakończył swoje przemówienie zwykłem zapewnieniem, że brytyjska flota poczyni odpowiednie kroki, celem zapobieżenia stratom.

Dementi Irlandji.

Berno, 4 marca. Prasa angielska podała ostatnio wiadomość, że podczas swego ostatniego pobytu w Dublinie przedłożył Wendel Willkie premjerowi de Valera plan udziału Irlandji w walce przeciwko niemieckim łodziom podwodnym. **Obecnie została ta wiadomość zdementowana** oficjalnie przez Irlandję.

Szwajcarski attache w Londynie.

Zurych, 4 marca. Według wiadomości, podanych przez prasę szwajcarską, postanowiła **rada związkowa przydzielić poselstwu szwajcarskiemu w Londynie attache wojskowego,** w związku z czem wysłała niedawno temu specjalnego delegata, który miał zaznajomić się z ochroną przeciwlotniczą tego miasta.

W związku z tem urządzono ostatnio w różnych miastach szwajcarskich odczyty na temat pasywnej ochrony przeciwlotniczej.

Los marynarzy w transportach konwojowanych.

Belgrad, 4 marca. **Szczegóły o losie neutralnych marynarzy w angielskich transportach konwojowanych opowiedział oficer załogi jugosłowiańskiego parowca „Boka" Vlaho Rizzi, który w ostatnich dniach powrócił tu z Anglji.**

„Boka" została zatopiona w jesieni ub. roku niedaleko wybrzeży angielskich. Zatonięcie swego okrętu opisuje jugosłowiański oficer następująco:

„Po tem wszystkiem, co głosiło się w neutralnych krajach zagranicznych na temat bezpieczeństwa w transportach konwojowanych **załoga nasza uważała storpedowanie statku za wykluczone.** Jednak bezpośrednio po storpedowaniu „Boka" zostały również prawie jednocześnie zatopione torpedami także inne okręty, płynące w angielskim konwoju za parowcem jugosłowiańskim. **W transporcie konwojowanym wybuchła panika.** Okręty, które uniknęły smutnego losu rozsypały się na wszystkie strony, a **wraz z niemi angielskie kontrtorpedowce,** dodane im do ochrony, nie troszcząc się o ratunek rozbitków mimo burzliwego morza. **Dopiero w dwie godziny po katastrofie rozpoczęto wydobywanie z morza rozbitków, gdy z 28 ludzi załogi utonęło już 11.** Po wysadzeniu na ląd wyratowanych marynarzy trzymano ich w niewoli angielskiej od września do połowy lutego".

158 okrętów wycofano ze służby oceanicznej.

(=) **Nowy Jork**, 4 marca. Associated Press donosi z kół żeglugi morskiej w Kobe, że angielska linja okrętowa „Blue-Funnel", która dawniej zatrudniała 158 okrętów w służbie oceanicznej, **od dnia 1 marca zastanowiła zupełnie komunikację swojemi okrętami na Dalekim Wschodzie.**

Włoski komunikat wojenny.

Rzym, 4 marca. Włoski komunikat wojenny z poniedziałku brzmi następująco:

Główna kwatera armji włoskiej komunikuje:

Na **froncie greckim** włoskie samoloty bombardowały nieprzyjacielskie bazy, urządzenia obronne i koncentracje wojsk.

Samoloty myśliwskie niemieckiego korpusu lotniczego zestrzeliły w walkach powietrznych **nad Maltą** jeden samolot typu Hurricane.

W **Afryce północnej** niemieckie samoloty zaatakowały skutecznie urządzenia portowe w Tobruk, jak również koncentracje wojsk, kolumny samochodowe i obozy namiotowe pod Agedabia. Nieprzyjacielskie samochody pancerne, które usiłowały się zbliżyć do Giarabub, zostały zmuszone do ucieczki przez kontratak wojsk włoskich. Włoska, mała załoga w Kufra, oblężona przez nieprzyjaciela od blisko miesiąca, po ponownych atakach przeważających sił zbrojnych została przezwyciężona. Części włoskich wojsk udało się przełamać okrążenie i wycofać się na linje włoskie.

Podczas działań wojennych które doprowadziły do zdobycia Castelrosso, rozwinęła się zażarta działalność ogniowa między włoskiemi torpedowcami a nieprzyjacielskiemi jednostkami flotowemi. Jedna z łodzi pościgowych i jeden kontrtorpedowiec przeprowadził skuteczny atak torpedowy na dwie nieprzyjacielskie jednostki. Dalsza nieprzyjacielska jednostka flotowa została przez włoskie samoloty trafiona bombą średniego kalibru podczas nieprzyjacielskiego manewru celem wylądowania na wyspie. Wszystkie włoskie jednostki powróciły nieuszkodzone do swych baz, kilka ludzi z załogi zostało rannych.

W **Afryce wschodniej** działalność wywiadowcza i artyleryjska.

Na **morzu Śródziemnem** włoskie torpedowce zatopiły z pewnością dwie nieprzyjacielskie łodzie podwodne.

Na **oceanie Atlantyckim** jedna z włoskich łodzi podwodnych, pod dowództwem kapitana korwety Alberto Giovannini, zatopiła trzy nieprzyjacielskie parowce, łącznej pojemności 20.000 ton.

Min. Cincar Markowicz powrócił do Belgradu.

(=) **Belgrad**, 4 marca. **Minister spraw zagranicznych Jugosławji Cincar Markowicz przybył w niedzielę wraz z otoczeniem do Belgradu.**

Na dworcu kolejowym witał powracającego ministra szef protokołu dyplomatycznego. Następnie minister Markowicz udał się do Białego Zamku, rezydencji księcia regenta Pawła, przez którego został przyjęty na dłuższej audjencji.

Groźne trzęsienie ziemi nawiedziło Grecję.

10 tysięcy mieszkańców Larissy bez dachu nad głową.

(=) **Ateny**, 4 marca. **Miasto Larisę nawiedziło w sobotę katastrofalne trzęsienie ziemi. Zanotowano 6 poważnych wstrząsów. 10.000 osób znalazło się bez dachu nad głową. Wśród gmachów, które uległy zniszczeniu, znajduje się budynek urzędu pocztowo-telegraficznego.**

Silny wstrząs podziemny odczuli mieszkańcy w miejscowości Messolungi, zaś dwa wstrząsy mieszkańcy Salonik, gdzie jednakże nie powstały żadne szkody.

Wielki pożar w Szwecji.

(=) **Sztokholm**, 4 marca. **Dzienniki donoszą o groźnym pożarze, który w nocy z soboty na niedzielę zniszczył doszczętnie fabrykę wyrobów drzewnych w Burea, w Szwecji Północnej.**

Pastwą ognia padły również magazyny węglowe, przeznaczone do wyrobu gazu do generatorów samochodowych. Straty obliczają na 250.000 koron szwedzkich.

Pożar koszar w Stanach Zjedn.

Nowy Jork, 4 marca. **W koszarach 106 pułku artylerji polowej w Fort Nyer, w stanie Wirginja wybuchł pożar, przyczem koszary spłonęły doszczętnie.**

Pastwą ognia padło mienie 160 żołnierzy. Wskutek silnego wiatru pożar przerzucił się na budynki stojące opodal koszar, które również uległy uszkodzeniu.

Katastrofalne burze w Stanach Zjedn.

(=) **Nowy Jork**, 4 marca. **Niemal całe Stany Zjednoczone zostały wczoraj nawiedzone przez olbrzymie burze, połączone częściowo z zawiejami śnieżnemi.**

W niektórych okolicach burze doszły do niebywałej siły. Na wybrzeżu środkowego Atlantyku katastrofy żywiołowe oraz ich następstwa spowodowały conajmniej 15 ofiar śmiertelnych.

Pierwszy krok.

Berlin, w marcu.

(pwp) Prawdziwą niespodzianką dla wielu osób była zapowiedź niemieckiego radja o nadaniu w sobotę transmisji z Wiednia aktu państwowego, który jak się następnie okazało był aktem przystąpienia Bułgarji do Paktu Trzech Mocarstw.

Niemniejsze zdziwienie wywołało podane w dniu następnym nadzwyczajne doniesienie naczelnej komendy sił zbrojnych o **wkroczeniu wojsk niemieckich do Bułgarji.** Jest rzeczą zupełnie zrozumiałą, że wydarzenia te uważano w Berlinie za potwierdzenie słów Kanclerza Hitlera wypowiedzianych w czasie ostatniej mowy w dniu 30 stycznia, iż **rok 1941 będzie rokiem pod znakiem nowego porządku.** Jest to napewno pierwszy krok wielkich wydarzeń politycznych i wojskowych, jakie zajdą w ciągu tej wiosny.

Nie trzeba być filozofem, aby zrozumieć, że z chwilą likwidacji resztek angielskich wpływów na Bałkanach i uniemożliwienia przygotowań na tym odcinku do angielskiej ofinsywy na tym obszarze wzniesiono zaporę, której żadna siła nie będzie w stanie złamać. Wystarczy spojrzenie na mapę, aby móc stwierdzić, że państwa bałkańskie — z wyjątkiem Grecji — **wyznają ideę Paktu Trzech Mocarstw.** Dotyczy to również, poza Słowacją, Węgrami, Rumunją i Bułgarją także i Jugosławji, której mężowie stanu udowodnili to przy okazji wizyty u Kancelrza Hitlera na Berghofie, i którzy stwierdzili, jaki jest **stosunek Jugosławji do osi,** oraz że napewno należy oczekiwać dalszych kroków, mających na celu zbliżenie do Niemiec i Włoch.

Grecja walczy z Włochami, ale **czy walka ta może trwać długo?** Pytanie to porusza umysły ludzkie nietylko w Atenach, ale wszędzie. Bierze się pod uwagę nietylko izolację Grecji w obrębie wspólnoty państw bałkańskich, lecz również **spodziewane zmiany na wojennym terenie albańskim,** gdzie wiosna niezawodnie przyniesie **poważne niespodzianki ze strony włoskiej.**

Eden przebywa w obecnej chwili w Atenach, starając się czynić wszelkie wysiłki w kierunku nakłonienia Greków do stawiania jaknajbardziej zaciętego oporu. Należy jednak wątpić, czy uda mu działać z takim siącami, kiedy Anglja wciągnęła Grecję do samym skutkiem, jak przed kilkoma miewojny przeciwko Włochom.

Sądząc z pogłosek, to w obecnej chwili Grecja nie ma tej skłonności, aby w dotychczasowych rozmiarach kroczyć u boku Anglji i dawać się Anglji wyzyskiwać bez wszelkich zastrzeżeń.

W Berlinie wiele mówi się na ten temat. Żywi się tu usprawiedliwione nadzieje, iż za przykładem sygnatarjuszy Paktu, którzy go już podpisili, pójdą jeszcze inni. Nie bez słuszności żywi się przekonanie, iż wspomniany pakt posiada wielką siłę przyciągającą narody i, że nie można go przyrównywać do innych dotychczasowych układów, zarówno politycznych jak i dyplomatycznych.

Pomimo wielkiego sukcesu strony niemieckiej nie zapomina się tu o tem, że wydarzenie tego rodzaju jak przystąpienie Bułgarji do Paktu Trzech Mocarstw, wymagało od Niemiec odwagi, roztropności, a także ofiar. **Opinja publiczna niemiecka nie przecenia ani sukcesów swojej dyplomacji i polityki, podobnie jak nie przecenia siebie.** Spogląda ona na sprawy pod kątem widzenia rzeczywistości, w przeciwieństwie do angielskiej propagandy, która wysila się w tym kierunku, aby rzekome sukcesy przedstawiać jako fakty dokonane. W tym W tym wypadku jednak — co należy jeszcze raz podkreślić — **mniej znaczą słowa, a więcej czyny.** Na podstawie oceny, jaką mierzy niemiecka prasa polityczne i dyplomatyczne wydarzenia, można wnioskować, jakie znaczenie przypisuje im Rzesza Niemiecka.

W przeciwieństwie do tego co się w Berlinie mówi na temat Bułgarji, warto porównać pouczające i **ciekawe sprawozdania neutralnych korespondentów z Londynu,** w jaki sposób zareagowano w Anglji na fakt przystąpienia Bułgarji do Paktu Trzech Mocarstw.

Korespondenci ci twierdzą, że wydarzenie to rzekomo nikogo nie zaskoczyło, ponieważ **od kilku dni liczono się z tym politycznym sukcesem mocarstw osi w Sofji.** Z tego też względu przyznają się bez ogródek, że wkroczenie niemieckich wojsk i żywiołowe powitanie niemieckiej siły zbrojnej przez bułgarską ludność wywołało **poważne zaniepokojenie.** Wobec niemieckiej akcji wojskowej na Bałkanach ustępuje w cień **misja ministra spraw zagranicznych Edena w Atenach.**

W Londynie liczą się z tem, że wkroczenie Niemców do Bułgarji jest wstępem do dalszych wojskowo-politycznych wystąpień Niemiec, które w związku z planowo zastrzającą się akcją niemieckich łodzi podwodnych stanowić będą rozstrzygający okres w działaniach wojennych. W obecnej chwili panują w Londynie nastroje szczególnie nerwowe, jeśli się zwłaszcza weźmie pod uwagę, że odpowiedzialne czynniki angielskie zdają sobie sprawę z tego, iż **zagrożenie Wielkiej Brytanji przez niemieckie łodzie podwodne i lotnictwo może w swych skutkach przybrać o wiele poważniejsze rozmiary.**

Tego rodzaju wydarzenia jak te, które miały miejsce w ubiegłą sobotę i niedzielę, wywołują w szerokich warstwach społeczeństwa angielskiego poważne obawy zwłaszcza, iż wiedzą one, że bez natychmiastowego dostarczenia amerykańskich kontr-torpedowców, jak również hydroplanów i dalekodystansowych samolotów bombowych, Anglja nie będzie się mogła przeciwstawić atakom niemieckim.

W tych warunkach jest zupełnie zrozumiałem, że ta nerwowość Anglji przeciwstawiana jest zupełnym spokojem i pewnością siebie panującym w Niemczech. Kiedy bowiem Anglja ponosiła porażkę po porażce i to zarówno w dziedzinie politycznej jak i wojskowej, to Niemcy osiągały sukces po sukcesie i to w takich rozmiarach, iż wprawiły w zdumienie cały świat.

Dr J. L.

Dalsze strajki w amerykańskich zakładach

Chicago, 4 marca. **Strajk, jaki wybuchł w zakładach Mc Cormicka, należących do International Harvester Company rozszerzył się i objął trzy inne fabryki tego koncernu przemysłowego, a mianowicie zakłady budowy traktorów w Chicago, oraz na fabryki w Regemono w stanie Indiana i w Rockfallo w stanie Illinois.**

Wszystkie te fabryki są nieczynne. Według komunikatu zawodowego związku CIO ogólna liczba robotników strajkujących w zakładach Mc Cormicka wynosi 6000 osób. Ogółem w zakładach Harvester Company strajkuje 15 tys. robotników.

Przebieg plebiscytu w Rumunji.

Bukareszt, 4 marca. **Plebiscyt w Rumunji rozwinął się w całym kraju w zupełnym porządku i spokoju. Głosowanie rozpoczęło się w niedzielę o godz. 8 rano.**

Już w pierwszych godzinach widziało się wielu Rumunów — kobiety tym razem zostały wyłączone od głosowania — spieszących do lokali wyborczych. W godzinach popołudniowych napływ głosujących był jeszcze silniejszy, a w ostatnich godzinach przed terminem stały prezd lokalami wyborczemi długie „ogonki" głosujących.

Akt głosowania odbył sie, aczkolwiek oddawanie głosów było jawne, **przy zachowaniu pełnej wolności.** Wszędzie znajdowały się drukowane białe kartki z napisem „tak" oraz czerwone z napisem „nie", a każdy obywatel miał możność wziąć sobie odpowiednią kartkę i złożyć ją do urny.

Ponieważ nie zestawiono żadnych list uprawnionych do głosowania i głosujących w każdym okręgu policyjnym scematycznie podzielono według liter początkowych nazwiska, przeto **plebiscyt w niektórych lokalach przeciągnął się długo poza przewidziane godziny zamknięcia** (18 wzgl. 20) i trwał w niektórych miejscach do godz. 23. W wielkich miastach musiano nawet przedłużyć oddawanie głosów do poniedziałku przedpołudnia.

Generał Antonescu odwiedził w ubraniu cywilnem, w otoczeniu ministra stanu Michała Antonescu rozmaite lokale wyborcze w Bukareszcie, aby wyrobić sobie pogląd na przebieg głosowania. **W wielu wypadkach natychmaist poznano go i zgotowano mu żywiołową owację.** W niektórych jednak miejscach udało mu się pozostać nierozpoznanym i przeprowadzić rozmowy z głosującymi.

W późnych godzinach nocnych przejściowy wynik ogólny głosowania w całym kraju przedstawiał następujący obraz: **oddano ogółem 1,164.600 głosów, z czego 1,130.045 padło za „tak" a tylko 1.555 głosów za „nie".** Wynik ten można uznać przypuszczalnie za dwie trzecie ogółu oddanych głosów.

W Bukareszcie w 57 lokalach wyborczych na 93, głosowało 135.588 obywateli, z czego 135.422 oddało kartki z napisem „tak", a **tylko 100 z napisem „nie".** Procent głosujących przeciwko uznaniu gen. Antonescu wynosi zatem w Bukareszcie, podobnie zresztą, jak i w reszcie kraju, zaledwie 1 na tysiąc.

Według dotychczas nadeszłych wiadomości, **były okręgi, w których nie oddano żadnego głosu „nie",** jak np. w Bacau i w Falciu. W kilku okręgach znalazło się tylko po jednym głosie „nie".

Ponieważ w niektórych okręgach prowincjonalnych głosowanie odbędzie się dopiero w poniedziałek, wtorek, a nawet środę, przeto urzędowego wyniku ogólnego nie można się spodziewać przed środą wieczorem, względnie czwartkiem.

Podpisanie układu kolejowego sowiecko-węgierskiego.

(=) **Moskwa,** 4 marca. **W Moskwie został podpisany układ kolejowy między Sowietami i Węgrami w sprawie podjęcia z dniem 15 marca br. bezpośredniej komunikacji kolejowej Lwów—Munkacz.**

Ruch graniczny odbywać się będzie równocześnie na linji normalnej oraz szerokotorowej. Ponadto uregulowana ma być sprawa ruchu osobowego pociągami pospiesznemi między Moskwą i Budapesztem.

Sukcesy wojsk japońskich.

(=) **Tokio,** 4 marca. **Agencja Domei donosi z Hankau o wydaniu przez naczelną komendę japońskich oddziałów ekspedycyjnych w Chinach w komunikacie, publikowanym w dniu wczorajszym, iż dwie armje czungkińskie, dowodzone przez generałów Tang, Empi i Sun Linchung, poniosły w walce z wojskami japońskiemi w ciągu stycznia i lutego poważne klęski na terenie prowincji Honan i Hupeh.**

Straty wojsk chińskich w zabitych wynoszą 25.000, z czego 16.000 w walkach na terenie prowincji Honan. Do niewoli japońskiej dostało się 2.197 jeńców. Wojska japońskie zdobyły 152 karabiny maszynowe, 54 działa, 4951 karabinów, oraz 1,480.000 sztuk amunicji.

Zmiany w dowództwie japońskiem.

Tokio, 4 marca. **Naczelny wódz japońskich sił zbrojnych w Chinach, gen. Nishio, został mianowany członkiem najwyższej rady wojennej. Jego stanowisko objął generał Hata, dotychczasowy członek najwyższej rady wojennej.**

Ministerstwo wojny zakomunikowało dalej, że generał-major Takahashi został mianowany szefem sztabu generalnego sił zbrojnych na Korei. Szefem sztabu generalnego wojsk na Formozie został mianowany generał-major Wachi, podczas gdy generał-porucznik Otaka, został mianowany członkiem najwyższej rady wojennej. — Koła wojskowe podkreślają, że gen. Hata był już dawniej komendantem armji japońskiej w Chinach i dwukrotnie już zajmował stanowisko ministra wojny.

Odpowiedź Francji na propozycje Japonji.

Tokio, 4 marca. **Urzędowo podane w Tokio do wiadomości, że francuski ambasador Arsen Henry odwiedził japońskiego ministra spraw zagranicznych Matsuokę i doręczył mu odpowiedź rządu francuskiego na japoński projekt kompromisu w sprawie załagodzenia konfliktu syjamsko-indochińskiego.**

Odpowiedź francuska, zdaniem dobrze poinformowanych kół, jest tak zredagowana, że umożliwia kontynuowanie dalszych pertraktacyj i daje dobre widoki na pokojowe zakończenie całej sprawy.

W Vichy oświadcza się, że w zasadzie można mówić o pozytywnej odpowiedzi rządu francuskiego. Mimo wszystko istnieją jeszcze pewne punkty, co do których Francja chciałaby się porozumieć.

Jak donosi dziennik „Niczi Niczi", generalny gubernator Indochin francuskich, admirał Jean Decoux zwrócił się w urzędowej deklaracji przeciwko szerzonym zagranicą pogłoskom, jakoby w Indochinach istniała grupa zwolenników generała de Gaulle. Decoux dementuje ostro te pogłoski. Dalej oświadcza on, że nie odpowiada rzeczywistości, jakoby rząd Indochin usiłował pozyskać wmieszanie się zwolenników de Gaulle'a, czy też trzeciego mocarstwa. Zaznaczył on, że Indochiny są kolonją, a nie niezawisłym obszarem. Z tego względu decyzja w sprawie pertraktacyj pokojowych w Tokio spoczywa w rękach rządu w Vichy.

Spotkanie Darlan-Laval.

Paryż, 4 marca. **Admirał Darlan przybędzie we wtorek do Paryża, celem odbycia nowych narad, jak oświadczył francuski ambasador de Brinon.**

Przy tej sposobności admirał Darlan przyjmie podczas śniadania, wydanego przez de Brinona w jego siedzibie, b. ministra Lavala.

Feljeton krakowski.

»Targi krakowskie«

Wtorek, dzień targowy. Jeszcze zimowo-wiosenne mgły przysłaniają rynek krakowski, gdy po obu stronach Sukiennic przy rzędach stołów ustawiają się gosposie wiejskie. Towary przyniesione w koszach, konwiach, tobołkach wędrują na stoły; w kojcach gęga, gdacze, kwacze drób. W przejściach Sukiennic zajmują „wysunięte posterunki" sprzedawcy z przenosnym interesem w kieszeniach.

Miejskie gospodynie otaczają sprzedających, targowy gwar wypełnia rynek. — Chodźmy i my na targ...

— Kalendarze, kalendarze, obecnie tylko jeden złoty sztuka: kalendarze... (może skarpetki dla szanownego pana)... kalen...

— Dobrą macie śmietanę?

— Kiej masełko, niek pani patrzy.

— Wygląda, jakby z mąką...

— Co tyz pani wygaduje, przecie to się wcale nie karkuluje! Wi pani co dzisio monka kostuje, i do kwaśnygo mlika bede jom sypała? Ze tyz te panie takie o wsyćkiem majom pojencie...

— Po ile grzybki

— Capecki sześćdziesiont, kozonki piędziesiont...

— Że też ludzie Boga się nie boją.

— Nie zawracaj pani głowy ludziom, nima czasu na próżne godanie... (marki kupuję marki...)

— A jajka macie, gosposiu?

— Hań u tyk co siedzom, dostanie pani.

Opodal siedzi grono gospodyń z drobiem na podołkach.

— Jajka, gosposiu...

— Nańdom sie — i z pod obszernej spódnicy wydobywa koszyczek z jajkami.

— Po ile?

— Seździesiont.

— Miejcież litość ludzie, za jedno jajeczko!...

— Cóz sie pani tak dziwuje? — Toć na wsyćko som cyny maksymalne, to muse jojka drozy spsedać, zebym se mogła co kupić.

— Ale przecież dopiero kupowałam jajka po pięćdziesiąt groszy...

— A cóz to pani śpi i nie wi, co sie na świecie robi? A te dzwony, hę?

— Jakie dzwony?

— No te, co to rozlepili, ze bedom biły na te lawine, cy kuniec świata! Moja pani, kury zimom sie nie niesom, a tera to juz do reśty zaśtrajkowały...

—A cóż te dzwony mają wspólnego z kurami?

— Moja pani, i gadzina swój rozum mo! Poco mo jojka znosić, kiej i tak zginie!

— No widzicie, gosposiu, mówicie, że ma przyjść koniec świata, a tyle pieniędzy za same jajka chcecie zebrać! Na cóż wam się to przyda?

— Paniusiu! Gadzina to ta pewnikiem zginie, ale cłek sie moze uratować, albo sie Pon Bóg nad nim ulituje, to bende miała na dobry pocontek...

Gospodyni z boku:

— Marcinowo, hyc! — i znaczące mrugnięcie.

— No, to dajcie mi dziesięć jajek — decyduje się kupujaca.

— Dom, paniusiu, hale po seździesiont piná!

— O Boże! Dopiero mówiliście po sześćdziesiąt...

— Tak paniuńciu, my se tu godomy, a jojka idom w górę! Nie słysała pani kiej mówiła: „hyc!"? Tak, tak, moja pani, my sie tu omamić nie domy, wimy co sie na świecie dzieje i momy swoje radyjo...

— Magda, schowoj jojka, bo policjont idzie!

Scena obok: żołnierz ciągnie gęś za szyję, gospodyni trzyma za nogi i ciągnie do siebie.

— Ludzie, ratujta! Ostatniom gyńś z chałupy wzienam i han ten mi jom wydziro!

— Aber Mädel, lass sein! Was schreit die so? Ich will's kaufen!

— Oj Jezusie Nazareński! Godo cosik do mnie i gódo, a jo go nijak wyrozumieć ni moge! Puśćze cieku te syje, bo gyńś przez łba ostanie! Ludziska, pomóżta mi!...

Ktoś podejmuje się roli tłumacza i sprawa wnet się wyjaśnia. Gospodyni z rozpogodzoną twarzą chowa pieniądze do woreczka i wzdycha przymilnie:

— Najucciwsego cłowieka wyrozumieć ni moze! Hale mie Pon Bóg nie opuściuł, a juz myślałam, ze gyńś djabli weznom!... A zara miarkowałam co do mnie gódo, jenom sie podrocyć kciała. Bo mój stary beł w austryjackim wojsku i cłek sie trocha poducył...

Podchodzi kolejarz w mundurze.

— Wieviel?

Gospodyni rozgląda się bezradnie. Jakiś andrus przysuwa się i szepcze jej do ucha: Mówcie hundert!".

— Kundert — oznajmia kobieta.

— Waaas! Donnerwetter!!!

— Ady ten psiawiara kozoł mi pedzieć „kundert"! Styrdzieści, jak dlo pana kolejarza — i pokazuje na palcach żądaną sumę. — Pockoj, bonku zatracony!...

— Kaminie, kaminie do zapalnicek... Mydełko?...

— Jo nimom, ale migiem bedzie. Mańką, wal do ciotki po kawołek! — „O, proszę już jest mydełko... złoty czterdzieści!

...!? Okropny pasek!

— Pasek, pan powiadasz? Nie, panie galanty! Mydełko worte złocisza, jak nic. Mańka za droge: dwie szostki, a moja „dola za kemitywe" tyż dwie szuby. To nie pasek, moj panie, to koszty handlowe!

— Sacharyna krystaliczna i w tabletkach po sto, dwieście i pięćset...

— Kto teraz sacharynę na pasku kupi, kiedy w sklepach można dostać w każdej ilości i po normalnej cenie?

— A frajerów, panie, mało na świecie? A potem, uwozosz pon, do sklepu kożden może wliźć, zamawio, płaci i nic... A tu, uwożosz pon, policja, jo sie boje, gość sie stracha, pachnie kreminałem, robimy takie „siuchty-wuchty" za filarkiem, emocja! — uwożosz pon — i za to frajer płaci. Taka, panie, „gangsterja amerykańska" w Sukiennicach!... Sacharyna, sacharyna... (spirtus, spirtus...).

— Co za taką gąskę?

— Styrdzieści pinć!

— Cóż wy mówicie! Przecież dopiero czytałam, że taka gąska może kosztować 9—10 złotych..

— Tak, paniuńciu łaskawa, to za takie dusone zdechloki, hale nie za tuconom gospodarskom gyńś! Patrz pani, jakie połki mo, kiej z wosku, a jaki kuper, a syja, moja pani... I cóz se, moja pani, za te piniondze kupie? Smaty tera takie drogie, że az strak; stary przez butów łazi, wsyćko jeno na przedział...

Chłopiec z boku:

— Na który „przedział", matulu, na górny, czy na dolny?

— Pokoze ci, kiej kces, choncwocie jeden!

— Ho, ho, ho! Huuu!!!

— Marcinowo, spsedaliście swoje?!

— Jesce mom pore jojków..

— A to praśnijcie nimi i pójdźwa na tandytę, bo juz radyjo gro!

Wiktor Mandee.

Losy oskarżonych z Riom.

(=) **Zurych, 4 marca. Jak donoszą z** Vichy, obrońca stojącego pod oskarżeniem b. premjera Reynauda, Carpentier, starał się o audjencję u marszałka Petaina i uzyskał ją.

Po czasowem zwolnieniu współoskarżonych przemysłowców lotniczych Devoitine, Blocha i Weillera, oraz b. ministrów Pomareta i Schramka, **na zamku Vals, przebywają w areszcie śledczym jeszcze Paul Reynaud, George Mandel, oraz posłowie Vincent-Auriol, Max Dormoy i Salomon Grumbach.**

W dziennikach paryskich przed kilku dniami zaprotestowano przeciwko temu, że procedura procesowa odnośnie do polityków odpowiedzialnych za klęskę Francji jest widocznie przewlekana. Czynniki urzędowe w Vichy dotychczas nie wypowiedziały się w tej sprawie.

Rene Clair a obywatelstwo francuskie

Vichy, 4 marca. Francuski reżyser filmowy Rene Clair, znany z szeregu nakręconych przez siebie filmów, utracił na zasadzie ustawy o ucieczce zagranicę obywatelstwo francuskie. Rene Clair założył protest przeciwko temu wyrokowi. Odwołanie to zostało uwzględnione na zasadzie specjalnego dekretu państwa.

Zmiana na stanowisku posła USA w Budapeszcie.

Budapeszt, 4 marca. Poseł Stanów Zjednoczonych w Budapeszcie Montgomery został odwołany, ale swego stanowiska dotychczas nie opuścił. Jego następcą został mianowany dotychczasowy poseł w Lizbonie Pell.

Pell obecnie przebywa w Stanach Zjednoczonych, dokąd udał się celem złożenia sprawozdania.

W kilku wierszach.

Znany dyrygent Wilhelm Furtwengler uległ ostatnio wypadkowi podczas uprawiania sportów zimowych, tak, że na przeciąg trzech tygodni musi zaprzestać swojej działalności zawodowej.

* * *

Ostatnio zwrócił się rząd króla Ibn Sauda do rządu egipskiego z prośbą przesłania kilku wybitnych lekarzy specjalistów, celem objęcia stanowisk w nowo budującym się nowoczesnym szpitalu w El Riad, stolicy południowej Arabji. Nowo zbudowany szpital zaopatrzony jest w najbardziej postępowe urządzenia.

* * *

Celem przeciwdziałania silnej propagandzie anglosaskiej w Urugwaju, stworzono w Montevideo włoski związek pod nazwą „Związek Urugwajczyków włoskiego pochodzenia i przyjaciół Włoch".

* * *

Egipski zarząd poczt ogłosił ostatnio, że nie przyjmuje obecnie listów i przesyłek wartościowych na wyspę Maltę aż do odwołania.

* * *

W Stanach Zjednoczonych wprowadzono w dziale fabrykacji aluminium i maszyn narzędziowych zasadę pierwszeństwa dla zamówień z dziedziny obrony kraju.

* * *

W Helsinkach rozpoczęły się niemiecko-fińskie rokowania gospodarcze.

Włochy a rewolucja hiszpańska.

(=) **Rzym,** 4 marca. **Na temat pomocy, udzielonej przez Włochy Hiszpanji w latach 1936, 1937 i 1938, o której wspomniał Mussolini w swej mowie, publikuje agencja Stefani urzędowe zestawienie materjałów wojennych, oddanych i pozostawionych do dyspozycji Hiszpanji.**

Cyfry te, jak stwierdza wymienione zestawienie na wstępie są imponujące, nawet jeżeli się uwzględni, że Hiszpanja nie otrzymała wyłącznie najnowocześniejszego materjału. Zestawienie to nie jest przeznaczone ewentualnie dla Hiszpanji, ale wyłącznie do wiadomości narodu włoskiego.

Dla użytku armji dostarczono: **1930 armat, 10.135 broni automatycznej, 240.746 ręcznej broni palnej, 7,514.537 pocisków artyleryjskich, 324,900.000 pocisków dla broni automatycznej i palnej ręcznej, 7.668 samochodów, aut ciężarowych, motocykli i t. d., nadto 6.105 beczek benzyny, 631 aparatów radjowych, 3.871 aparatów telefonicznych i central, 25.281 kilometrów kabla telefonicznego, oraz kompletnego wyekwipowania mundurowego dla 500.000 ludzi.**

Dla lotnictwa dostarczono **763 samoloty, 1.414 motorów, 16.720 ton bomb, 9,520.000 pocisków do karabinów maszynowych i 76.500 ton różnych materjałów.**

Marynarka udzieliła pomocy w następującej wysokości: **92 parowców** użyto do transportowania wojsk i materjałów, przyczem odbyto 200 rejsów. W akcjach wojennych, celem zabezpieczenia transportów morskich brało udział **90 jednostek marynarki włoskiej**. Ponadto w lecie 1937 r. odstąpiono gen. Franco **lłzane łodzie podwodne.** Wszystkie jednostki marynarki wojennej **zostały Włochom zwrócone** z wyjątkiem 2-ch łodzi podwodnych, 4 kontrtorpedowców i ścigaczy, które **formalnie odstąpiono rządowi hiszpańskiemu.**

Ogółem na dostawy materjałowe włoskie ministerstwa wojny, marynarki i lotnictwa wyasygnowały **7½ miljardów lirów.** W hiszpańsko-włoskim układzie handlowym z zeszłego roku ustalono wysokość długu hiszpańskiego wobec Włochów na 5¾ miljardów lirów, płatnych w 24 progresywnych ratach rocznych.

W związku z tem cyfrowem zestawieniem pomocy Włoch w wojnie hiszpańskiej, dyplomatyczny współpracownik agencji Stefani pisze:

Te tak wymowne cyfry pomocy udzielonej Hiszpanji wkrótce po kampanji etjopskiej wywarły niewątpliwie wpływ na potencjał wojenny Włoch. Włoskie siły zbrojne były zmuszone przedsięwziąć kroki, celem zapełnienia luk, spowodowanych kampanją etjopską i wojną w Hiszpanji, podczas gdy równocześnie inne państwa mogły użyć wszystkich swoich środków na przygotowanie wojny, zagrażającej z każdym miesiącem coraz bardziej Europie.

Trzy motywy zadecydowały o interwencji Włoch w Hiszpanji: **względy narodowe** zobowiązywały Włochy do niedopuszczenia, aby Hiszpanja wskutek mieszania się różnych europejskich frontów ludowych stała się bazą wojskową i morską Anglji lub Francji przeciwko Włochom.

Po drugie **okoliczności, związane z morzem Śródziemnem** zmuszały Włochy do stawiania wyżej wielkiej i silnej, ale hiszpańskiej Hiszpanji nad słabą Hiszpanją, będącą marjonetką w rękach Anglji i Francji.

Po trzecie **względy rewolucyjne** nakładały na faszystowskie Włochy obowiązek przyjścia z pomocą hiszpańskiej narodowej rewolucji, opartej swemi fundamentami na rewolucji włoskiej i stanowiącej w obecnym przełomowym okresie trzeci element narodowy nowej Europy.

Włochy mają świadomość, że pod tym względem zrobiły wszystko, co było konieczne w interesie Hiszpanji i swoim własnym. Są one gotowe ponieść takie same ofiary krwi, środków pieniężnych i materjałów wojennych, gdyby przypadkowo Hiszpanja stanęła w obliczu podobnej sytuacji.

Ceny maksymalne na owoce, jarzyny i drób.

(Jo) **Kraków, 4 marca.** Starosta miejski wydał rozporządzenie o cenach najwyższych za owoce, jarzyny i drób na targach tygodniowych i w sklepach, obowiązujące za czas od 3-go do 23-go marca. Ceny powyższe są maksymalne i nie wolno ich przekraczać, natomiast wolno je obniżać. Wszelkie odstępstwa od powyższego rozporządzenia będą surowo karane.

Ceny za jarzyny od wytwórcy za 100 kg.

Cebula zł. 80.—, fasola (jasiek) zł. 150.—, pietruszka zł 60.—, seler zł. 80.—; buraki ćwikłowe zł. 28.—; marchew cukrowa zł. 35, karpiele zł. 15.—; kapusta włoska zł. 35.—; kapusta czerwona zł. 40.—; kapusta biała zł. 25.—; Kapusta brukselska zł. 120.—; kapusta kiszona zł. 50.—; czosnek zł. 170.—; chrzan (I sorta) zł. 80.—; chrzan (II sorta) zł 50.—.

Ceny za grzyby od wytwórcy.

Grzyby suszone I sort. czapki zł. 85.— za 1 kg, grzyby korzenie i krajane zł. 20.— za 1 kg.

Ceny za jarzyny na placach targowych.

Cebula zł. 0.90; fasola (jasiek) zł. 1.80; pietruszka zł. 0.70; seler zł. 0.90; buraki ćwikłowe zł. 0.35; marchew cukrowa zł. 0.40; karpiele zł. 0.20: kapusta włoska zł. 0.40; kapusta czerwona zł. 0.45; kapusta biała zł. 0.30: kapusta brukselska zł. 1.40; kapusta kiszona zł 0.60; czosnek zł 2.—, chrzan I sorta zł. 0.90; chrzan II sorta zł 0.60. Ceny za grzyby suszone I sort. czapki zł. 40.—; II sort. korzenie i krajane zł. 25.—.

Ceny za drób bity nietuczony, oskub. na placach targowych:

Gęsi przec. w 3½ kg. za szt. 10.—, gęsi nieoskub. za szt. 9.—, kury do got. za 1 kg. 2.40, kury młode za 1 kg. zł. 2.60. Drób bity tucz. oskub.: gęsi za 1 kg. 4.25, kury do got. za 1 kg. 3.70, kury młode za 1 kg. zł. 4.10, nieoskubane o 50 gr. tańsze na sztuce.

Ceny za jarzyny w sklepach.

Cebula zł. 0.95, fasola (jasiek) zł. 2.—, pietruszka zł. 0.75, seler zł. 1.—, buraki ćwikł. zł. 0.40, marchew cukr. zł. 0.45, karpiele zł. 0.22, kapusta włoska zł. 0.45, czerwona zł. 0.50, biała zł. 0.35, brukselska zł. 150, kiszona zł. 0.70, czosnek zł. 2.20, chrzan I sort. zł. 1.—, chrzan II sort. zł. 0.65. Ceny za [illegible] korzenie i krajane zł. 30.—.

Ceny za drób bity, nietucz., oskub.

Gęsi przec. w. 3½ kg. za szt. zł. 10.—, nieoskub. zł. 9.—, kury do got. za 1 kg. 2.40, kury młode za 1 kg. 2.60. Drób bity tucz. oskub.: gęsi za 1 kg. 4.25, kury do got. za 1 kg. 3.70, kury młode za 1 kg. 4.10, nieoskub. o 0.50 zł. tańsze na szt.

KRONIKA

Dziś koncert Edwarda Sienkiewicza.

Kraków, 4 marca. **Dzisiaj, we wtorek 4 marca, odbędzie się w sali kawiarni „Plastyków" przy ul. Łobzowskiej koncert znanego kompozytora Edwarda Sienkiewicza.**

Znany ze swych występów zagranicą, a zwłaszcza w Paryżu, Berlinie, Dortmundzie Edward Sienkiewicz, zalicza się do niezwykle utalentowanych muzyków, o czem świadczą liczne pochlebne recenzje o jego dotychczasowych występach. Jego koncert w Krakowie stanowić więc będzie atrakcję, która niewątpliwie ściągnie do kawiarni „Plastyków" liczne rzesze zwolenników muzyki. Początek koncertu o g. 18-ej.

Kara więzienia dla nieuczciwego policjanta.

Kraków, 3 marca. Niemiecki Sąd Specjalny skazał urzędnika polskiej policji komunalnej, Witolda Szyrnę, na rok i pięć miesięcy więzienia za sprzyjanie i czynną pomoc przy dokonywaniu kradzieży, dokonywanych systematycznie przez małżeństwo Romana i Marję Postawa w składnicy urzędu powierniczego (Treuhandverwaltungsstelle) przy ul. Piłsudskiego w Krakowie.

Bezpośredni sprawcy kradzieży, Roman i Marja Postawa wykonywali je zawsze w czasie, kiedy właśnie Szyrno pełnił wartę przy składnicy, zabierając większe partje skóry, bielizny, garderoby, płótna itp. rzeczy. Sąd wymierzył parze złodziejskiej po piętnaście miesięcy więzienia, ponadto paserowi Władysławowi Nawrotowi karę więzienia 5 miesięcy za paserstwo. Przewód sądowy wykazał, że Szyrno nietylko sprzyjał dokonywaniu kradzieży, ale ponadto otrzymywał od złodziei pewną część łupu, tytułem przypadającego mu „udziału".

Ruch uliczny w Lublinie regulowany przez polską policję.

Lublin, 3 marca. Od kilku dni rozstawiono w Lublinie, w najbardziej ruchliwych punktach miasta i skrzyżowaniach ulicy Krakowskiej posterunki polskiej policji komunalnej, regulującej ruch uliczny.

Zadaniem ich jest usprawnienie i zabezpieczenie ruchu kołowego i pieszego w tych najruchliwszych punktach. Policjanci regulujący ruch uliczny zaopatrzeni są w białe, z daleka widoczne mankiety na obydwóch rękach, względnie w białą pałkę gumową, przy której pomocy dają odpowiednie znaki.

(Jo) **PRZEJECHANA PRZEZ WÓZ.** Na rogu Starowiślne a Miodowej, wieczorem została przejechana przez furę głuchoniema, lat około 50, doznając ogólnych kontuzyj i ran ciętych głowy. Lekarz Pogotowia opatrzył ją, poczem polecił przewieźć do szpitala żydowskiego.

BOHDAN KARELSKI.

Jacht „Aurora" zatonął...

2)

Obydwaj rozłożyli się wśród gratów, ustawionych w wagonie. Jakieś maszyny, sprzęty rolnicze, jakieś kawałki słomy i strzępy siana posłużyły im za posłanie. Zmęczenie było silniejsze od niewygód. Gdy pociąg przemierzał dalekie, puste przestrzenie, obydwaj włóczędzy odpoczywali po trudach dnia. Nie było się czem nakryć. Deszcz padał bez przerwy, zalewając ich już i tak mokre ubrania, wciskał się do oczu, do ust. Ale oni spali. Zapomnieli o świecie, który o nich także zapomniał.

Nad ranem deszcz trochę ustał. Pociąg zbliżał się do dworca. Koła wolniej stukały po zwrotnicach. To ich zbudziło. Porwali się do do ściany wagonu, ostrożnie wychylając głowy. Pociąg szedł jeszcze szybko, ale trzeba się było odważyć na skok. Dwa cienie mignęły w powietrzu i wylądowały na rozmokłej glinie. Obcy pocierał rozbite kolano, starszy klął pod nosem, gdyż stłukł sobie rękę.

Powlekli się do wsi, która budziła się już do pracy. Omijali skrzętnie podwórza, po których ujadały psy. Skrzypiały drzwi od stodół, z chat wyłaniały się rozespane twarze wieśniaków. Gdzieniegdzie wparzyły się w nich złe oczy. Wyglądała z nich niechęć i pogarda. I obawa, żeby taki włóczęga nie ukradł czego.

— Nędzna wieś — mruknął starszy. — Wydaje mi się, że nic nie dostaniemy do jedzenia.

— Trzeba spróbować.

— Próbuj ty. Pod wieczór spotkamy się zonwu w tych krzakach przy torze kolejowym. Dobra?

Obcy wyciągnął rękę. Uścisnęli sobie dłonie i rozeszli się, niknąc w mrokach świtu.

Dzień nie był łatwy. Chłopi byli skąpi i niechętni. Człowiek nazwany żółtodziobem, użebrał kawał chleba i miskę zupy. Ciepłą strawę wypił drewnianą łyżką, chleb schował do kieszeni. Dzień przeleżał w lesie. Było trochę cieplej i przytulniej, niż w polu. I sucho. Gdy we wsi zabłysły pierwsze światła — chyłkiem skierował się ku dworcowi. W krzakach przy torze czekał na niego starszy.

— Masz co? — zapytał się go więcej oczami, niż głosem.

Żółtodziób podał mu chleb.

— Jedz. To wszystko.

— Niewiele. — Chleb został rozkrojony na dwie równe części. Gdzieś z kieszeni wyciągnął kawałek suchej kiełbasy. Podzielili się.

Gdy skromne zapasy zniknęły, obydwaj zwrócili oczy na tor. Od zachodu zbliżał się pociąg. Lokomotywa sapiąc i postękując, ciągnęła sznur wagonów. Zaczaili się do skoku. Gdy mijał ich pół pusty wagon, starszy skoczył i zaczepił się platformy. Dźwignął się i zniknął. Obcy nie zdążył. Musiał czekać na drugi wagon. Dopiero wtedy zaryzykował. Oślizgłe od deszczu żelazo nie pozwoliło zaczepić dłoni. Chwila — a spadnie pod koła. Kurczowo szukał drugą ręką zaczepienia się. Jakieś ręce złapały go i wciągnęły do wagonu. Obcy nie patrzył, kto go ratuje. Opadł na podłogę, dysząc ciężko. Wreszcie przyszedł do przytomności.

— Dziękuję — szepnął.

Jakieś światło błysło mu w oczach. Przed nim stał kolejarz. Świecił latarką wprost w oczy, obserwując bacznie obcego.

— Cóż ty myślisz draniu, że za darmo będziesz jeździł koleją? Zaczekaj. Zaraz na dworcu oddam cię policji.

— Niech pan tego nie robi! — prosił obcy, zdając sobie sprawę z tego, że jego prośba jest nonsensem.

— Dlaczego? Kto ty jesteś?

— Nikt.

— Powietrzem nie jesteś. Psiakrew.

Przekleństwo pobudziło myśl obcego.

— To pan też jest Polakiem? — zapytał z odcieniem radości i nadziei w głosie.

— Jestem, albo nie, to mniejsza o to. Co to znaczy „też"?

— Bo ja jestem Polakiem.

— Tak mi mów. Chodź tu do kąta. Schowaj się. Może cię nie zauważą. Jak pociąg stanie, ja wysiądę, ale ty tu zostaniesz. Potem wrócę do ciebie. Ale pamiętaj! Jak uciekniesz, to pożałujesz!

Nie było czasu na odpowiedź. Pociąg zwalniał coraz bardziej, aż wreszcie stanął. Kolejarz wysiadł z wagonu i poszedł gdzieś. Obcy usiadł w kącie wagonu i zadumał się. Tu było przynajmniej ciepło. Ściany i dach wagonu kryły od deszczu. Przewiew był mniejszy i zwolna znużenie poczęło ogarniać obcego. Zdrzemnął się i nie słyszał, kiedy kolejarz wrócił i pociąg ruszył z miejsca. Obudziło go szturknięcie w bok.

— Masz tu trochę herbaty gorącej — usłyszał głos, który chciał być surowym i ostrym, a był przyjaznym i miękkim.

Obcy schylił się po manierkę i chciwie wypił napój, który tylko z nazwy był herbatą. Ale najważniejsze, że był ciepły i słodki. Kolejarz podsunął mu kromkę chleba z serem. Obcy zaczął jeść.

— Kiedy wyjechałeś z Polski?

— Trzy lata temu.

— Trzy lata?! A ja trzydzieści. I powiedz, jak tam jest?

— Jakby to panu powiedzieć? No jest. Tak samo, jak dawniej. Ludzie pracują, głodują, narzekają, wymyślają. Jak wyjeżdżałem, był kryzys, jak to powiadają. Pracy nie można było dostać. Ale potem się poprawiło.

— To wiem. Czytam gazety. To mniejsza. Ale powiedz mi, czy tak samo drzewa kwitną na wiosnę? I jak pachnie łan zboża w lecie. Wiesz, kiedy zboże dojrzewa i jak pole długie i szerokie, widzisz tylko kłosy falujące na wietrze. Czy tak jest teraz?

— Podobnie. I ptaki świergocą nad łanem. Przez drogę przemknie się czasem furmanka. Słychać nawoływanie się pastuchów. Krowy ryczą na pastwisku. To pan miał na myśli?

— Tak, to samo. Widzisz, jak się opuści kraj, to nie myśli się już o niczem, tylko o tych łanach, i o tem śpiewaniu pod lasem...

Zapadło milczenie. Obydwaj rozpamiętywali wspomnienia o kraju, który opuścili. Z piersi kolejarza uleciało westchnienie.

— Nie pora żałować. Mnie zresztą tu nie powodzi się źle. Ziemi kawałek kupiłem. I ożeniłem się. Dzieci mam. Ale to już Amerykany. Mówią po polsku, ale nie czują po polsku. I nigdy nie widziały ojczyzny. Nie ciągnie ich. Oniby do miasta chcieli. Łatwe życie wieść. A przecież najważniejsze to ziemia. Czyż nie?

(Ciąg dalszy nastąpi).

Lecznica dla zwierząt

Kraków, 4 marca.

(JO) Na ul. Zwierzynieckiej znajduje się Lecznica dla małych zwierząt, niewielki budynek, mieszczący poczekalnię, ambulatorjum i klinikę. **Jest to instytucja utrzymująca się samodzielnie** z opłat jakie pobiera za leczenie zwierząt. Ze względu na możliwość udostępnienia szerszemu ogółowi, opłaty są mimalne i stosunkowo niskie, jeśli weźmie się pod uwagę koszt utrzymania lekarzy, lecznicy, zakupna przyrządów, lekarstw i opatrunków. To też właściciele ulubionych, chorych czworonogów chętnie korzystają z Lecznicy, w której **troskliwa opieka lekarza zapewnia ulubieńcom bezpieczeństwo życia.**

Właśnie odbywa się zabieg operacyjny.

Do ambulatorjum przyprowadzono małego „pacjenta", który jest trochę większy od powiększonej pchły i ma brzydką narośl na przedniej łapce. Mikuś, Wojtek, czy jakiś inny Bobuś nie ma wielkiego zaufania do operacyjnego stołu, ale odrazu wywąchał „psim swędem", że doktór ma jak najlepsze w stosunku do niego zamiary i poddał się operacji. Po znieczuleniu, narośl została wycięta, skórka zaszyta, łapka obandażowana i „na Plantach z wiosną Wojtek będzie się napewno znowu podobał płci pięknej" — jak powiedział doktór, oddając go w ręce uszczęśliwionej właścicielki.

Ambulatorjum jest wyposażone w lampę kwarcową,

która służy do leczenia schorzeń skórnych, lampę Solux i inne przyrządy, mające na celu zmniejszenie i usuwanie cierpień zwierząt. **Stosuje się również kąpiele lecznicze dla psów**, w Lecznicy odbywa się strzyżenie, które wraz ze zbliżającem się latem, znajduje duże zastosowanie i t. zw. trymowanie psów, które polega na wyskubywaniu zbitej sierści, jaką odznaczają się np. ostrowłose foxterriery.

W obrębie Lecznicy znajduje się klinika, do której są przyjmowane zwierzęta na stałe leczenie.

W klatce leży biały kłapouch-królik ze sparaliżowanemi tylnemi nogami. Królik dostaje stałe zastrzyki, które prawdopodobnie w najbliższym czasie pomogą mu do samodzielnego spaceru po ogrodzie między smakowitemi listkami zielonej kapusty.

Brązowy „Lord" zadawał się z jakąś psią hołotą i teraz irytuje się w klatce; ma obwiązaną szalikiem szyję, jedno ucho fantazyjnie obgryzione i inne obrażenia cielesne. Oto są skutki temperamentu!

Lekarz zna ich wszystkie dolegliwości, przemawia do psiej inteligencji, rozumu i cierpliwości łagodnie, jak do cierpiących dzieci. Z praktyki swojej mógłby napisać wiele np. o „colitis" u psów, jakie wyczerpywało nerwy lekarzy w Paryżu i Rzymie, którzy leczyli bogate rozhisteryzowane amerykanki. Axel Munthe w swojej wspaniałej „Księdze z San Michele" opisuje, jak leczył histerję pięknie i tajemniczo nazwaną „colitis", ale do Lecznicy zwierząt zgłaszają się podobni czworonożni pacjenci. — Przychodzi np. ze swoim panem taki lekko znużony życiem, a może dobrobytem „osobnik" czworonożny, który **zaraz po zbadaniu czuje się zupełnie dobrze.** Widocznie wyraźnie chodzi mu o to, aby się o niego troszczono, aby go lekarz opukał, osłuchał. Nie trzeba nawet lekarstwa, „pacjent" czuje się na jakiś czas wyleczony samem zainteresowaniem lekarza.

Samobójstwo nie należy do jakichś nadzwyczajnych wypadków u zwierząt.

Doktór opowiada o samobójstwie konia,

który nie dał się wyprowadzić z boksu na operację, tylko popełnił samobójstwo z premedytacją, waląc kilkakrotnie łbem o kamienie. W tym wypadku samobójstwo ma ciekawe tło, gdyż jak się okazało, koń był przyzwyczajony do prowadzenia przez... kobietę, a chcieli go wyprowadzić mężczyźni.

Klinika dla zwierząt jest widownią ciekawych zjawisk

tak w zakresie schorzeń fizycznych, jak reakcji zwierząt na ból, lecznictwo, sposób obchodzenia się z niemi — które w całości nazwijmy psychologją zwierząt.

Psychologja ta jest dla nas takim samym ciemnym labiryntem, jakim był egipski, z którego nie mógł znaleźć wyjścia faraon. Zresztą nie staramy się nawet o to. Odsuwamy od siebie to, co jest zdolne nam dać najwięcej wrażeń — można powiedzieć śmiało — wzruszeń, to jest przyrodę wiecznie nową, odradzającą się, niezbadaną w tajemnicy swojej żywotności, niedocenioną w najwyższem pięknie. Z samochodem obchodzimy się delikatnie, z natężeniem śledzimy jego chód, zastanawiamy się z niepokojem dlaczego „motor zdechł", co mu „nawaliło", ile „żre" benzyny. Szofera „objeżdżamy", jeśli jakaś „Lancia", czy inna „Dekawka" nie lśni jak lustro, **natomiast konie smaga się bez litości**, nie daje mu się pożywienia, gdyż o ile zostanie okradziony z 1 kg. owsa, to jeszcze „niech zdechnie", czystość jego i utrzymanie pozostawiają wiele do życzenia.

Odsuwamy od siebie świat zwierząt ciekawy nietylko dlatego, że nie znamy jego mowy, ale interesujący w swojej bezpośredniości, szczerości i nadewszystko szlachetności. Kochamy się w sztuczności par excellence, pierwotność nas mierzi dlatego, że ukazuje się bez osłonek, a my lubimy wszystko „owijać w bawełnę".

Tyfus plamisty w Jędrzejowie.

Jędrzejów, 4 marca. W tych dniach przy ulicy Pińczowskiej w Jędrzejowie stwierdzono tyfus plamisty wśród ludności żydowskiej. Ulica ta została zamknięta zupełnie dla ruchu pieszego jak i kołowego. Ruch kołowy w kierunku Pińczowa został skierowany przez ulicę 3-go Maja.

Nowy polski burmistrz Radomia objął urzędowanie.

Radom, 4 marca.

Przed kilku dniami objął urzędowanie w gmachu Zarządu Miejskiego w Radomiu jako **komisaryczny polski burmistrz** tego miasta dr Jan Ossoliński, powołany niedawno na to stanowisko przez władze nadzorcze.

Nowy burmistrz, chociaż **przechodzi na to stanowisko z Banku Gospodarstwa Krajowego w Warszawie**, nie jest na terenie Radomia homo novus, ponieważ pełniąc w tym banku od 12 lat obowiązki kierownika wydziału kredytów komunalnych, **zaznajomił się doskonale ze sprawami samorządu komunalnego** w ogólności a **miasta Radomia w szczególności.** Kiedy mianowicie w swoim czasie szereg miast polskich zaciągnął osławione pożyczki Ulenowskie na cele inwestycyjne i kiedy miasta te — a między niemi i Radom — znalazły się wskutek fatalnych warunków tej pożyczki w bardzo ciężkiem położeniu finansowem, Bank Gosp. Kraj. musiał iść im z pomocą. W tym celu właśnie **zorganizował Bank wówczas specjalny wydział kredytów komunalnych**, a dr Ossoliński, jako organizator i kierownik tego wydziału miał aż nadto wiele **sposobności do zaznajomienia się ze stanem finansów i całej gospodarki komunalnej miasta Radomia**, dokąd w związku ze swemi pracami bardzo często przybywał. **Pod jego nadzorem wygotowywano przez szereg lat budżety miasta** a więc najistotniejszą część gospodarki.

Dr Ossoliński pochodzi z Małopolski, studja prawnicze ukończył na Uniwersytecie Jagiellońskim w Krakowie, poczem poświęcił się pracy w zakresie państwowej służby administracyjnej. Po wielkiej wojnie pracował naprzód w Min. Aprowizacji a po jego likwidacji jako naczelnik wydziału samorządu ziemskiego w Min. Spraw Wewn., poczem w r. 1927 przeszedł do Banku Gospodarstwa Krajowego.

Nowemu polskiemu burmistrzowi Radomia życzymy na świeżo objętym trudnym posterunku jaknajlepszych owoców pracy.

(Jo) **ADRESY APTEK DYŻURUJĄCYCH DZISIEJSZEJ NOCY W KRAKOWIE.** Retoryka 1, tel. 130-72; Krakowska 19 tel. 101-21; Długa 88, tel. 173-36; Adolf Hitler Platz 42, tel. 114-27; Florjańska 15, tel. 100-31; Karmelicka 9, tel. 123-83; Dietla 76, tel. 105-30; Zwierzyniecka 7, tel. 124-27; Mogilska 16, tel. 175-90; Plac Zgody 18, tel. 165-54.

STAN WODY NA WIŚLE wynosił w niedzielę 2 marca w Krakowie 268, w Zawichoście 413, w poniedziałek 3 marca w Krakowie 330, w Zawichoście 403.

TAJEMNICZA AFERA. Sąd Okręgowy w Krakowie rozpatrywał sprawę pomocnika malarskiego Izydora Fabiana, lat 29, oskarżonego o przywłaszczenie sobie pieniędzy za wagon drzewa. Na rozprawie zaszedł sensacyjny zwrot, a mianowicie na podstawie zeznań sprawa ta nie dotyczyła zupełnie wagonu drzewa, lecz sprzedaży marek niemieckich. Na podstawie tego sąd rozprawę odroczył, celem wezwania nowych świadków i sprawdzenia zeznań Fabiana, w wypadku potwierdzenia zeznań oskarżonego, sprawa zostanie przekazana do rozpatrzenia Sądowi Niemieckiemu.

(Jo) **WYPADKI NA ULICY.** W poniedziałek popołudniu na ul. Wielickiej została przejechnaa przez samochód dziewczynka 7-letnia Elżbieta Seweryn, doznając złamania lewej nogi, oraz ogólnych kontuzyj. Równocześnie ten sam samochód przejechał 67-letnią Sidę Klinger, która doznała złamania lewej nogi. Zawezwany lekarz Pogotowia udzielił pierwszej pomocy obydwu ofiarom nieostrożności szofera, poczem dziecko zostało przewiezione do szpitala św. Łazarza na oddział chirurgiczny, a kobieta do szpitala żydowskiego.

(Jo) **SKUTKI NADUŻYCIA ALKOHOLU.** Na ul. Filareckiej 5 spadła ze schodów Marja Wilk, bez zajęcia, doznając kontuzji kręgosłupa. Jak się okazało, kobieta uległa wypadkowi na skutek utraty przytomności z powodu nadmiernego użycia alkoholu. Po zaopatrzeniu przez lekarza Pogotowia została przewieziona do szpitala św. Łazarza na oddział chirurgiczny.

Wolne posady

OGRODNIK pomocnik z praktyką w ogrodach handlowych, dobrze obeznany w kwiaciarstwie i warzywnictwie pod szkłem, potrzebny zaraz lub później. Zgłoszenia z podaniem warunków: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 7741".

FOTOGRAF (ka) potrzebny: Nowowiejska 8/5. 7929

OD zaraz poszukuje się siły samodzielnej fachowej do sklepu hurtowego z branży kosmetyczno-perfumeryjnej z długoletnią praktyką. Zgłoszenia — Goniec Krakowski Kraków „Nr. 8412". 8412

ELEKTROTECHNIKÓW zatrudni — Inż. Zieleniewski, św. Marka 31. 8419

POTRZEBNA do szycia i naprawy. Kraków, Michałowskiego 2, m. 9. 8434

POSZUKIWANA pierwszorzędna kucharka do kasyna fabrycznego (20 osób). Język niemiecki niepotrzebny. Wolne mieszkanie i pomoc w kuchni. — Zgłoszenie do Dyrekcji Rafinerji w Jaśle. 1447k

MONTER obznajomiony z fabrykacją wody sodowej poszukiwany. Zgłoszenia Goniec Krakowski Kraków „Nr 8448". 8448

SŁUŻĄCA zdrowa potrzebna zaraz. Zgłoszenia: Starowiślna 78, restauracja. 8455

PANIENKA młoda do sklepu kolonjalnego zostanie przyjęta — pensja zł. 100.— miesięcznie. — Pierwszeństwo z niemieckim. Zgłoszenia: Goniec Krakowski Kraków „Nr. 8518". 8518

STOLARZA Lakiernika poszukuje Dom Handlowo-Komisowy — Szpitalna 11. 8538

RZĄDCA Czernichowiak, kawaler, potrzebny pod Krakowem. Zgłoszenia: Goniec Krakowski Kraków „Nr. 8387". 8387

CHŁOPCA na posyłki przyjmie Sklep papieru. Zgłoszenia — Poselska 13, Kraków. 8466

POKOJOWA z szyciem potrzebna. Kraków, — Florjańska 36, — II/8. 8424

KRAWIECKI czeladnik, uczeń, potrzebni. Kraków, św. Jana 13/2. 8385

CHŁOPIEC do posyłek potrzebny do Biura Technicznego. — Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, — „Nr. 8443". 8443

POTRZEBNA zaraz samodzielna modniarka i praktykantka. — Kraków. Sławkowska 25. 8405

FRYZJERKA zdolna potrzebna zaraz. Kraków — Karmelicka 45a. 8407

PRZYJMĘ osobe, któraby się zajęła maleńkiem dzieckiem i gospodarstwem domowem. Kraków. Smocza 8. m. 7. 8502

POTRZEBNA dziewczyna do wszystkiego lubiąca dzieci. — Wiadomość: ulica Kopernika 8. m. 12, I piętro. 8381

POSZUKUJEMY zaraz, wzgl. później siły biurowej. — Warunki: perfekt język niemiecki, stenografja i maszyna. — Goniec Krakowski. Kraków, „Nr 8256". 8256

Posad poszukują

ZIEMIANKA uciekinierka Małopolski wschodniej, udzieli konwersacji niemieckiej, francuskiej angielskiej, hiszpańskiej, włoskiej — za utrzymanie we dworze, skromne wynagrodzenie. Oferty Goniec Krakowski, Kraków, „Nr 8186". 8186

POZNANIANKA wdowa, inteligentna, pracowita, doświadczona — przyjmie posadę w charakterze biuralistki, kasjerki książkowej, ewentualnie kierowniczki cukierni, jadłodajni. — Łaskawe zgłoszenia: Goniec Krakowski Kraków, „Nr. 8800". 8800

DWUDZIESTOLETNIA dobrze prezentująca się, poszukuje posady jako siła pomocnicza w gabinecie lekarskim, względnie ekspedjentki sklepowej. Zgłoszenia Goniec Krakowski Kraków „Nr. 8393". 8393

BUDOWNICZY z 16-letnią praktyką, posiadał 4 lata własne — przedsiębiorstwo, poszukuje pracy, jako kierownik robót lub w biurze. Zgłoszenia: z podaniem warunków: Goniec Krakowski, Kraków „Nr. 8391". 8391

KOBIETA-AGRONOM i ogrodnik z długoletnią praktyką w dużych majątkach w Poznańskiem, poszukuje pracy. Warunki skromne — Zgłoszenia pod „Kobieta-Agronom". Kraków, skrytka pocztowa 42. 8438

UCZEŃ z małą maturą — znający język — niemiecki, poszukuje pracy. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków „Nr. 8411" 8411

BUCHALTERKA z długoletnią — praktyką, poszukuje posady. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków „Nr. 8386". 8386

ENERGICZNA exnauczycielka — władająca kilkoma językami, znająca gospodarstwo rolno-leśne poszukuje posady najchętniej — na wieś. Oferty: Goniec Krakowski, Kraków — „Nr. 8464". 8464

OGRODNIK zawodowy doświadczony — w swoim zawodzie, 20 lat praktyki poszukuje posady żonaty 1 dziecko. Adresować z podaniem warunków Jan Jędryka Bratkówka Krasno. 8430

ZAJMĘ się — gospodarstwem, jako dochodząca od 10—3-ciej. Biuro Ogłoszeń Sienna 12 „Podgórzanka". 8460

PIELĘGNIARKA masażystka, umiejąca wszystko z zakresu gospodarstwa domowego, poszukuje pracy. Kraków, Starowiślna 38, m. 8. 8503

INTELIGENTNA młoda, język niemiecki, poszukuje posady. Dobre gotowanie i samodzielne prowadzenie gospodarstwa domowego. Zgłoszenia: Goniec Krakowski. Kraków „Nr. 8497". 8497

DOBRY szofer-mechanik szuka posady w Krakowie. Zgłoszenia: — Goniec Krakowski, Kraków „Nr. 8442". 8442

Kupno nieruchomości

KUPIĘ kamienicę śródmieściu lub blisko śródmieścia. Bez pośredników. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 8079". 8079

JEDNORODZINNY dom blisko tramwaju zaraz kupię. Zgłoszenia: warunki: Goniec Krakowski Kraków „Nr. 7837". 7837

KUPIĘ GOSPODARSTWO Zgłoszenia sprzedających z opisem, ceną: do Gońca Krakowsk. Kraków, — „Nr. 8469". 8469

Kupno

FILATELISTOM uzupełnia — kupcom komisy wysyła: „Mundus", Adolf Hitler-Platz 37. 7467

PIANINO lub FORTEPIAN krótki zaraz kupię gotówką. Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 7808". 7808

GARDEROBĘ używaną, bieliznę, buty kupuje: Dietla 9, m. 17. 7957

KUPIĘ LEICĘ KILIM Dom Komisowy, Wiślna 8. 8174

KUPIĘ kuchenkę elektryczną dwu-płytkową, podać cenę. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, — „Nr. 8492". 8492

KRYSZTAŁY porcelanę, dywany i kilimy zanieś do Doroteum Karmelicka 27. 8529

KUPUJE wszelkie znaczki pocztowe „Filatelia", Kraków — Długa 14. 8530

DYWANY PERSKIE żywieckie oraz kilimy kupuje — „PERSIA", Kraków, Grodzka 18 8340

KUPUJE ubrania, płaszcze, koce, bieliznę pościelową, kilimy, aparaty fotograficzne, rowery i inne wartościowe rzeczy. Św. Krzyża 7. Sklep Kupna i Sprzedaży. 8515

KUPIĘ natychmiast kuchnię gazową 4-o płomienną. Zgłoszenia: Goniec Krakowski. Kraków „Nr. 8493". 8493

SZMATY kupuję. Oferty: Goniec Krakowski. Kraków, „Nr 8379". 8379

WSZYSTKO SPRZEDASZ szybko w Sklepie Komisowym, Florjańska 31. 1437k

KUPIĘ auto w dobrym stanie i dobrej marki. Zgłoszenia Goniec Krakowski Kraków „Nr. 8396". 8396

GARDEROBĘ noszoną męską w każdym stanie — kupuję płacę najwyższą cenę. Józefa 22. Sklep narożny. 8206

RUSZTOWANIE wiszące kompletne kupię zaraz. — Podać długość pomostu, cenę. Zgłoszenia: Goniec Krak.. Kraków, „Nr. 8267". 8267

KUPUJĘ ubrania, spodnie, bieliznę, garderobę męską, damską, płacę zaraz tramwaj zwracam. STAROWIŚLNA 80, sklep. 8278

GABINET męski, lub kombinowany kupię. — Limanowskiego 1, m. 10. 8459

MASZYNY do szycia bębenkowe, szewskie, leworamienne, — krawieckie kupuje Krischer, — Kraków, Zwierzyniecka 6. 1424k

KUPIĘ futro karakułowe w stanie i gatunku bardzo dobrym, oraz kasę ogniotrwałą. Zgłoszenia z ceną do Gońca Krakowskiego, Kraków „Nr. 8263". 8263

NAJKORZYSTNIEJ sprzedacie WSZYSTKO w CENTROKOMISIE, Grodzka 9. Potrzebujemy zaraz futer ubrań, płaszczy, sukien, kilimów, narzut, patefonów, płyt, maszyn do szycia, pisania. 8291

KUPIĘ „Mikrocyt" — Wrzesińska 8. m. 8. 9426

KUPIĘ patefon i płyty dobry stan. Starowiślna 80, — sklep. 8544

KUPIĘ prywatnie, zapłacę dobrze, patefon walizkowy — Kolumbję lub His Masters Voice. Zgłoszenia: Goniec Krakowski Kraków „Nr. 8416". 8416

FRYZJERSKI zakład kupię. — Zgłoszenia: Bandurskiego 40/4 — Osiedle. 8463

KORKI nowe i używane kupuję. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków. „Nr. 8447". 8447

KUPIĘ kazeinę wazelinę amerykańska — surowe odpadki gumowe. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Sienna 12 „Wazelina". 8457

POTRZEBUJEMY zaraz letnich ubrań, sukien, płaszczy, palt, raglanów, prochowców spodni, pump, kilimów, dywanów, Sprzedajemy szybko DAJEMY ZALICZKI. Komis, Adolf Hitler-Platz 12, tel. 143-13. 8525

POSZUKUJEMY Patefonów, płyt, aparatów fotograficznych, maszyn pisarskich. Aparatu Leica III B, objektywn do „EXACTY". KOMIS Adolf Hitler-Platz 12, tel. 143-13. 8524

ROWER damski kupię. — Zgłoszenia: Lidja Wacławek, sklep sportowy, Starowiślna 1. 8536

POTRZEBNY jest motor Diessla o sile 300 koni z agregatem 220/380. Zgłoszenia: Goniec Krakowski. Kraków „Nr. 8427". 8427

BIURKO i maszynę do pisania kupię. Zgłoszenia: Starowiślna 69, m. 8, między 3—4 godz. 8403

SREBRO nawet połamane, kupuję — Grodzka 10 w podworcu. 8523

Sprzedaż nieruchomości

KRYNICA WILLA kilkupokojowa, duży, ogród, ulica PUŁAWSKIEGO 30.000 złotych Okazja! Sprzeda Biuro Arzta, — Kraków, Florjańska 40. 8453

PARCELE uzbrojone, duże, willowe, budowlane 24.000 — trzystusążniowa 16.000, dwustusążniowa 10.000, 7.500 sprzeda „Lokata" Kraków, Łobzowska 4. 8509

KAMIENICE domy, wille, gospodarstwa, parcele każdej wielkości i cenie sprzedaje Biuro „WAWEL" Kraków, Grodzka 60, II. piętro. 8521

WILLA 7-mio pokojowa, pełnokomfortowa, ogród 60.000 złotych, ulica — ŻMUJDZKA Kamienica jednopiętrowa, 25 metrów frontu, potrzeba 68.000 złotych, ulica STAROWIŚLNA. Sprzeda Biuro Arzta, Kraków, Florjańska 40. [illegible]

DOM parcele, najkorzystniej kupisz i sprzedasz tylko przez „POLONIE" Kraków, Zwierzyniecka 9. 8119

MASZYNKI do mięsa nr. 32, noże kute, siła: Myszkowski, Dietla 46. 8318

MASZYNĘ krytą, drugą męską, używaną — sprzedam, Długa 45/5. 8485

UBRANIA męskie, płaszcze damskie na kartki, płaszcze damskie wszelkie rozmiary bez kartek. Konfekcja, Kraków, Grodzka 28. 8474

WYMIANĄ garderobę męską, damską sprzedaje, kupuje sklep, Pierackiego 4. 7867

SPRZEDAM perski dywan — 3X4, Kraków — Adolf Hitler-Platz 14. I. p. 7481

PORTALE, ŻALUZJE, DRZWI żelazne do sprzedania: ul. Senacka 3. 8409

MAKULATURĘ, papier pakowy, ilustracje, torby sklepowe szpagat, poleca Skład papieru, Poselska 13 Kraków. 8465

OKNA INSPEKTOWE okazyjnie sprzeda: Kraków, ul. Sławkowska 6, podwórze.

WILLA nowa w surowym stanie, — cena 70.000 zł. (Osiedle Oficerskie). Kamienica nowa, piętrowa, pół morgi ogrodu parcelacyjnego, cena 50.000 zł. Parcela uzbrojona, narożnik, cena 30.000 zł. (Osiedle Oficerskie). Parcela na Olszy, cena 8.000 zł. Parcela 265 sążni, cena 7.500 (Prądnik Biały). Kulczyk Karol, Kraków, Stara Olsza, ul. Wolnościowa 54, tel. 133-03. 8542

GOSPODARSTWO chłopskie 4 morgi zabudowania obsiane, sad, olszyna 18.000, potrzebnym dzierżawa 10 morgów Dobczyce Zgłoszenia: Kraków, Zwierzyniecka 11 „Krakus". 8408

Sprzedaż

MASZYNA trzódzielna i tłoka do sprzedania. Zgłoszenia do sprzedania. Pędzichów 24/4. 8398

PIANINO wiedeńskie, okazyjnie sprzedam Kraków, ul. Dłuska 16, I. p. — (Dębniki). 8421

TAPCZAN okazyjnie do sprzedania. Św. Łazarza 17/14. 8241

MŁYŃSKIE maszyny, kamienie i przybory dostarcza Fabryka maszyn Łęgiewski i Haettwig, Warszawa, Praga, Szeroka 11. 1316k

SPRZEDAM czerpaki do młyna, pasy gurtowe 12 cm. szerokie kunde 2-paleszkowe z wentylatorem podmuchowym. Kraków, Kościuszki 18, m. 12. 8428

UBRANIA sprzedam jasne i ciemne, stan dobry. Kościuszki 82, m. 1, Kraków 8444

DYWAN i CHODNIK do sprzedania. Oferty: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 8380". 8380

DYREKCJA URZĘD. ZATW. PRYW. KURSÓW HANDLOWYCH w Krakowie, Westring 52 (dawniej ul. Podwale 7) zawiadamia, że dnia 5 marca otwiera

WIECZORNY KURS KSIĘGOWOŚCI DLA KUPIECTWA

Wpisu przyjmuje się już obecnie. — Po ukończeniu świadectwo. — Ilość miejsc ograniczona. 1436k

SWOSZOWICE Uzdrowisko pod Krakowem, Kąpiele siarczane. Większa ilość parcel budowlanych w cenach okazyjnych zaraz do nabycia. Pierwszorzędna lokata kapitału, Wiano, hipoteka. Informacje: „Universal" Starowiślna 28, telefon 129-37. 1269k

PARCELA kompleks 1-morgowy (1600 sążni) Mydlniki granicząca z głównym dworcem kolejowym Sprzedaje Biuro Handlowe „Centrala" Kraków, Florjańska 24/5. 8516

ABAŻURY Lampy elektryczne. Wytwórnia: „FOX" Sławkowska 30. 7839

URZĄDZENIE sklepu spożywczego, szafki, lodówka do sprzedania. — Wiadomość z grzeczności Jasna 2. 8083

FUTRO PERSKIE sprzeda Dom Komisowy WIŚLNA 8. 8176

DALTON maszynę do liczenia, poleca po okazyjnej cenie — [illegible] 8506

SPRZEDAM szafę, łóżko, lustro, Starowiślna 27, m. 9. 8422

PIANINO SCHOLZE prawie nowe — sprzeda — Skład Fortepianów [illegible] Kraków, SŁAWKOWSKA 4. 1414k

TONGA herbata wszędzie do nabycia. 1348k

SYPIALNIE, JADALNIE KOMBINOWANE polecają okazyjnie Hala Meblowa — Sklep Grodzka 59. 8372

KUCHENKI, ELEKTRYCZNE, ŻELAZKA, kolby, suszki fryzjerskie, nagrzewacze, lampy biurowe, wentylatory, — Jednocześnie wykonujemy wszelkie instalacje elektryczne, oraz naprawy. — „Światłomotor", św. Jana 13. 8005

NAJTANIEJ kupicie WSZYSTKO w CENTROKOMISIE, Grodzka 9 — duży wybór futer, ubrań, płaszczy, sukien, kilimów, dywanów, patefonów, [illegible] maszyn do szycia, pisania 8296

PROSZEK DO BÓLU GŁOWY

KOWALSKINA

stosuje się również przy

PRZEZIĘBIENIU GRYPIE i KATARZE

GOSPODARSTWO 8-mio morgowe, zabudowania, [illegible] MOGILANY 32.000 złotych — 12 mórg [illegible] 11 mórg lasu, potrzeba [illegible] PROKOCIM sprzeda Biuro Arzta, Kraków, Florjańska 40. 8451

PARCELA połudnowa willowa, narożna, [illegible] PRĄDZYŃSKIEGO — [illegible] PARCELA willowa [illegible] ul. Królowej Jadwigi. Sprzeda Biuro Arzta, Kraków, Florjańska 40. 8452

NIEBYWAŁE okazje! Parcela zalesiona, — 3000 metrów, [illegible] „Złota Góra" [illegible] Kraków, Szewska 7. 8470

PARCELA 400 sążni, [illegible] Kraków Adolf Hitler-Platz 10. [illegible]

SPRZEDAMY lub zamienimy na parcelę w Warszawie plac budowlany [illegible] sążni w Krakowie, [illegible] Kraków, [illegible] kiego 133 m. 7, godz. 2—3. 8440

PŁÓTNO SZTYWNE dla krawców i cholewkarzy bez kartek, każdej ilości wysyła Łaskawski, Kielce, Sienkiewicza 19, 10-51. 7748

OBRABIARKI DO METALI, wytaczarka (Bohrwerk) [illegible] strugarki (Shaping) skok 450 — 300 — 200, piła do metali, frezarka pionowa, rewolwerówka — wiertarki stołowe 12 — 25 i 12 mm. motory 10 — 3 — 1 HP., nożyce i dźwignica, [illegible] poleca Inż. Maciejewski, Kraków, Szlak 20/3. 8473

[illegible]

LINY druciane, żelazne i stalowe. Warszawa, [illegible] — ST. BRONIAREK [illegible]

RYGLE [illegible] sprzeda Skrzyszowski, Dietla 103. 8418

KUPON ciężkiego czarnego [illegible] na ubranie, [illegible] sprzedam. Sobieskiego 15, III. p. po 18-tej. 8420

PIANINA, FORTEPIANY [illegible] STAROWIŚLNA 13. 8353

HARMONJE ręczne Hohner — Paolo Soprani, — Settimio-Soprani, oraz organki Hohnera — stałe na składzie Krischer Kraków, Florjańska [illegible] 1422k

BECZKI 10 szt. pojemn. do 200 — sprzedam. [illegible] 8397

MASZYNY betonowe do wyrobu dachówek cembrowin oraz form do wyrobu rur kanalizacyjnych, poleca [illegible] Kraków, [illegible]

FILATELISTOM [illegible] Katalog 1941 znaczków polskich [illegible]

PIANINA BETTINGA [illegible] Kraków, SŁAWKOWSKA 4. 1416k

MŁYŃSKIE maszyny — oraz przybory GAZA szwajcarska, PASY transmisyjne gurty, [illegible] Zakład budowy młynów, Kraków, Mazowiecka 35. 8344

SPRZEDAM futro, średni rozmiar, [illegible] 8415

SPRZEDAM [illegible] 8417

MASZYNĘ [illegible] sprzedam [illegible] 28/24 8528

MATERACE włosienne nowe sprzedam. Wenecja 3/4. 8392

UWAGA! Zawiadamiam, [illegible] 8501

CYRKULARKI (Kreissäge) [illegible] Adolf Hitler-Platz [illegible] 1402k

SPRZEDAM [illegible] 8545

DRUTY FORTE PIANOWE od 0.20—4.00 mm „MUSIC-WIRE" St. Broniarek — Warszawa, — ul. Królewska 49. 1442k

MASZYNY do SZYCIA nowe i używane, igły, oliwa, oraz wszelkie części zapasowe na składzie. Warsztaty reperacyjne czynne. Krischer — Kraków. Zwierzyniecka 6. 1443k

ELEKTRYCZNE piecyki, żelazka lekkie i krawieckie, garnuszki — imbryki grzejniki, grzybki lampy biurowe, — sznur okrągły, — płaski, dzwonkowy przełączniki, stopki, poleca — Krischer Kraków Zwierzyniecka 6. 1445k

FILATELISTOM znaczki poleca — „Orbis" Florjańska 37. 8399

CZĘŚCI ROWEROWE latarki, baterje, dynama, po cenach przedsezonowych poleca — „ŻAR" Sławkowska 11, podwórze. 8533

SPRZEDAJE ubrania, płaszcze, kilimy koce, bieliznę pościelową, aparaty fotograficzne gramofony, i inne wartościowe rzeczy: Św. Krzyża 7 —/Sklep Kupna i Sprzedaży. 8514

MASZYNĘ do pisania, nowy Smith, długi wałek, okazyjnie sprzedam, Kraków, św. Jana 3/5, oficyna. 8508

SPRZEDAM encyklopedję, lodownię, lampę — lustro. Łakowicka 6/5 1446k

PŁASZCZ czarny damski zimowy, deszczowce Nr. 38 sprzedam. Michałowskiego 15 m. 27. 8431

ROWERY ramy Rybowskiego, Kamińskiego, części rowerowe najtaniej kupiesz we „FALI" — Zwierzyniecka 17 8517

PRASĘ EKSCENTRYCZNĄ 40 ton. dwuramienną, frykcyjną 75 m/m śruby, oraz balansowe, sprzedaje — Inż. Maciejewski, Kraków, Szlak 20/3, telefon 231-79. 8475

SOBOLE kanadyjskie lisa sprzedam. Michałowskiego 15 m. 27. 8432

OBRAZY wybitnych malarzy — okazyjnie sprzedam Florjańska 3/8. 8433

CYGARNICZKI w wielkim wyborze najtaniej kupisz Florjańska 34, kiosk w sieni. 8436

ZIEMNIAKI dworskie na metry i detalicznie sprzedaje Jagiellońska 6 skład węgla. 8437

ZARZUTKĘ jasno-popielatą nową na średniego pana. Cena 300 złotych. Wiadomość Kościuszki 52 B. dozorca. 8439

UPRZĘŻE NA KONIE wyrabia Zakład Rymarski — Zygmunta Chorabika Kocmyrzów. telefon 28. 7686

MASZYNY do pisania rachowania naprawia pracownia mechaniczna Władysława Zygmunta, — Kraków, Gołębia 10. 8507

MASZYNY do pisania, maszyny do szycia, kasy kontrolne i ogniotrwałe, rolki kupnowe, dostarcza Juljusz Hecker, Kraków, Wiślna 6 telefon 141-48. 8500

SYPIALNIE tanio poleca: Magazyn Mebli, — Kopernika 8. 8505

WAGI dla aptek, złotników, — laboratorjum handlu, — przemysłu dostarcza — „Centrala Wag" Kraków — Grodzka 15 (dawniej Wiślna 2). 8532

SPRZEDAM dywany, lampę, kryształy, komody kanapę, serwantkę. Kopernika 8, m. 4. 8527

SPRZEDAJEMY najtaniej futra, lisy, ubrania, — palta, raglany — prochowce, suknie, kilimy, dywany, aparaty fotograficzne. — Przyjmujemy — wszystko: Komis, Adolf Hitler-Platz 12. Tel. 143-13. DAJEMY ZALICZKI. 8526

MASZYNA do szycia kryta, pierwszorzędna marka „Mundlos" do sprzedania. — Kraków, ul. Pułaski 13. m. 6 8404

TAPCZANY, otomany, ŁÓŻKA duże, DZIECIĘCE, polowe, fotele-łóżka. Dembiński, św. Marka 19, narożnik Florjańskiej. 8511

OBRABIARKI DO DRZEWA Piły taśmowe, — frezarki, wiertarki, cyrkularki, — piły wahadłowe, wałki cyrkularne, szlifierki, sprzedaje Inż. Maciejewski, Kraków, Szlak 20/3. 8477

Matrymonialne

WYŁĄCZNA sprzedaż maszynek do podnoszenia oczek elektrycznych „VISTRA" oraz IGIEŁ nowych z gwarancją (przy złamaniu i zwrocie — bezpłatnie nowa) oraz naprawa — wszelkich systemów maszyn, specjalność igły, poleca firma „Lusia" Lwowska 22 Kraków. 8498

INFORMACJE, wywiady matrymonialne dyskretnie wykonuje Koncesjonowane Biuro STEFANA GRELAKA, Kraków, Długa 28. 7555

RZĄDCA majątku kawaler lat 45, energiczny, przystojny — poślubi właścicielkę majątku. Goniec Krakowski, Kraków, — „Nr. 8389". 8389

KOBIETĘ do lat 28, poślubi 30-letni blondyn na dobrem stanowisku. Wymagane: wdzięk, uroda, kultura, muzykalność, bridge, trochę forsy. Zgłoszenia z fotografją, ale z ostatnich dni, do Gońca Krakowskiego, Kraków „Nr. 8376" 8376

Lokale do wynajęcia

NOCLEGI: Wielopole 5/5. 7462

NOCLEGI śródmieście! Krupnicza 14/5. 7990

NOCLEGI wygodne: Florjańska 3/8. 8148

NOCLEGI czyste. Wenecja 5/1. 8326

NOCLEGI CZYSTE, CIEPŁE Jagiellońska 7A/22 I. p. 8350

NOCLEGI Starowiślna 28/23 8425

NOCLEGI solidnym. Krowoderska 55/1. 8429

PIĘKNY elegancki pokój solidnemu Panu zaraz wynajmę. Lubomirskiego 37/11. 8543

ODSTĄPIĘ 1 pokój względnie 2 z kuchnią umeblowane, bez komfortu, Karmelicka. Wiadomość Goniec Krakowski Kraków „Nr. 8423". 8423

NOCLEGI ogrzane. Zielona 25/1. 8449

POKÓJ komfortowy — wspólny dla kawalera Konarskiego 18/4. 8441

POKÓJ umeblowany do wynajęcia, bez pościeli dla panów. Św. Anny 3/4. 8446

WYNAJMĘ pokój Panu bez komfortu, na stanowisku: św. Tomasza 28, m. 11.

POKÓJ komfortowy wynajmę wyższemu urzędnikowi. Goniec Krakowski, Kraków, — „Nr. 8401". 8401

PANU pokój komfortowy. Wiadomość: Biuro Ogłoszeń „Fiducia" Florjańska 15. 8522

NOCLEGI Szewska 7/7. 8496

Lokali poszukują

POSZUKUJĘ 2 pokoi kuchnią Dom Handlowo-Komisowy, Szpitalna 11. 8537

LOKALU na biuro i skład poszukuję. Wiadomość: — Goniec Krakowski, Kraków „Nr. 8388". 8388

DWOCH panów poszukuje pokoju kawalerskiego, jasnego, nadającego się na pracownię malarska (od godz. 15—22-giej) Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków „Nr. 8377". 8377

Nauka i wychowanie

MASZYNOPISMO STENOGRAFJA, SENACKA 6. Nowe oddziały 1 marca. Metodą krytą — dziesięciopalcową. Świadectwo. 745

NIEMIECKIEGO wyuczam za 2—3 miesięcy: Długa 38/29a. 7778

5 MARCA rozpoczynają się KURSY STENOGRAFJI, MASZYNOPISMA oraz PRZYSPOSOBIENIA BIUROWEGO. Po ukończeniu świadectwa. Wpisy przyjmuje Sekretarjat Urzędowo Zatwierdzonych Kursów Handlowych, ul. Westring 52 (dawniej Podwale 7) 1310k

NIEMIECKIEGO, ROSYJSKIEGO, ANGIELSKIEGO udziela pedagog metodą oksfordzką. — Gwarancja. Długa 5, m. 6. 8276

KURSY NIEMIECKIEGO SIENNA 7. 8546

Rozne

UNIEWAŻNIAM skradziony Ausweis Nr. 428 gminy Zielonki na nazwisko Erna Holländer. 8394

BOCHNIA, Proszowska 15. Pierwszorzędna modniarka krakowska przerabia kapelusze od zł. 3.—. Nowe kapelusze na składzie 8395

DOKUMENTY w torbie zabrane omyłkowo z II kl. pociągu osobowego na 1 marca przed stacją Kozłów, uprasza się odesłać pod adresem paszportu. 8378

NAPRAWDĘ bez śladu podnoszę oczka w pończoszkach elektrycznie, oczko 15 gr. Ceruję skarpetki, pończochy, maszynami „Vistra", Kraków, Lwowska 22 — „Lusia". 8499

POSZUKUJĘ lokalu na restaurację, kawiarnię, cukiernię z koncesją lub bez, lub też przystąpię do spółki do rentownego interesu. — Kapitał 12.000 zł. Wiadomość: Goniec Krakowski Kraków, — „Nr. 8494". 8494

STAROWIŚLNA 12 to adres Elektrycznej kopjowni planów. 8519

UNIEWAŻNIAM legitymację urzędniczą, zgubioną 25. II. w tramwaju 6. — Znalazcę proszę o zwrot za wynagrodzeniem Kielska Olga Kazimierza Wielkiego 53, m. 3. 8383

BRANSOLETY łańcuszki i wszystkie inne przedmioty złote i srebrne reperuje i przerabia Pracownia Jubilerska, GRODZKA 2, m. 9, oficyny, I piętro. 8487

ZAGUBIONĄ książeczkę Kasy Chorych, Agnieszka Binderówna, Nr. 9208339 i dowód osobisty Nr. 628. 192 — proszę łaskawie zwrócić Mikołajska 4. 8382

KTO ma wiadomość o WŁADYSŁAWIE BILSKIM, b. chor. KOP-u, żone jego Franciszce i synie ich Zbigniewie, proszony jest o podanie tychże pod Goniec Krakowski Kraków „Nr. 8445". 8445

UNIEWAŻNIAM moja Kennkartę i dokument rejestracji „Umsiedlungkommission" które pozostały na stole w Ostverband Dunajewskiego 6 na nazwisko Johann Richter. Dnia 28 lutego 1941 r. 8435

PLUSKWY wszekie robactwo zarodki tępi gazami. — Skutek gwarantowany.— Zakład Higieny, Szewska 24. 8467

W DNIU 2 marca 1941 — zgubiono w kinie „Uciecha" (lub Wanda) 4 kluczyki w futerale — oddać za wynagrodzeniem Księgarnia Katolicka, Kraków, Mikołajska, za wynagrodzeniem. 8390

ZGUBIŁAM złoty zegarek — damski firmy Novice Genf 17 lutego o godz. 19.20 do 19.30 na ul. Julj. Lea 9a do placu Inwalidów. Wysokie wynagrodzenie otrzyma sumienny znalazca. Ul. Julj. Lea 9a, przy Komendzie. 8539

ANDRZEJ FEDEROWICZ Asesor kolej., poniósł śmierć pod Słotwina 5 września 1939. Kto wskaże miejsce pochowania Jego zwłok i sprawdzi identyczność, otrzyma nagrodę 200 zł. Władysław Federowicz, Kraków, Plac Lasoty 2. 8402

PATEFONY motocykle, rowery, maszyny do szycia, — wózki dziecięce naprawiamy we własnych warsztatach przez najlepszych fachowców. — Wszelkie części na składzie. Krischer, Kraków, Zwierzyniecka 6. 1444k